

№ 241.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Piotra z Al.
Niedz. św. Jana Kant.
Pon. św. Urszuli M.
Wt. św. Kordali.
Śr. św. Seweryna.
Czw. św. Rafała Arch.
Piąt. św. Kryspina.

Wsenód st. godz. 6 m. 31
Zachód st. godz. 4 m. 59
Dług. dnia godz. 10 m. 28
Ubyło „ godz. 6 m. 16

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 19 października 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

Teatr „SCALA”

Telefon 15-04.—Ul. Cegielniana № 18.

Pierwszorządny teatr Rozmaitości dla rodzin. Najpiękniejszy Teatr w Królestwie Polskiem. Dostępny każdemu.

Dziś, dnia 19 października 1912 r. odbędzie się otwarcie **wesołych wieczorów artystycznych** na sali „Chat-Noir” w teatrze „Scala”, pod kierunk. p. Henryka Sternegga. Początek punktualnie o godz. 12-jej o północy. **Wszelkie nowości sezonu.**

Dziś, d. 19-go października 1912 r. otwarcie restauracji „CHAT-NOIR” przy teatrze „Scala”. Dyrekcya.

Podagrykom
Reumatykom
Artrytykom

Wzrost zalecają jedynie

Piperazynę
MIDY

najenergiczniej **najlepiej asymiluje się**

2 tygodnie leczy daleko

329

KURSY HANDLOWE

Koncesya W. Kujawskiego, pod kierunkiem 1889

Stanisława Lipińskiego

Kancelarya otwarta od 7-jej do 9-jej wieczorem, codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel.
Piotrkowska 157. Telefonu № 8-58.

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

Asystent kliniki bełlińskiej, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemoocy płciowej.
Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-jej
Pzy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” — „914”.
Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza), Masaż wibracyjny.
Badanie nerek, pęcherza i kanała: Endoskopia i cystoskopia. 2609

Dr. B. REJT

Średnia № 5, powrót.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „406” i „914” (wśródynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9—1 i od 4—8 w niedziele od 9—2 po południu. Dla Pań osobna poczekalnia. 8193

Organizatorce i przewodniczącej

oddziału pracy kobiet na wystawie rzemieślniczo przemysłowej w Łodzi, Szanownej Pani

Maryi Grzybowskiej

3958

za dzielną niestrudzoną Jej pracę, serdeczne podziękowanie składają wystawczynie:

Leokadya Jasińska, Anna Krowicka, Helena Pietrowska, Helena Lipińska, szwalnia „Koła Panien”, Marya Szmelcher, Amella Osuchowska, Berta Patzerowa, Stanisława Świątkiewiczowa, Marya Świątkowska, Natalia Kędzierska, S. Kryńska, Emilia Stüssmann, Aleksandra Woelfe, Janina Schoeneich, M. Morawska, L. Scholle i S-ka, p. Miklaszewska i p. M. Roscher

MYDŁO NAFCIANE

5960

D-ra A. Golwajga

Przedstawiciel: F. Glugla.—Południowa 28, tel. 8-17.

z gruntu. Na sprawę postowania z ziemi polskiej widocznie inaczej się zapatrywał aniżeli prawyborcy, obliczający wszystko na gotówkę i dlatego niezgodził się postować za pieniądze.

Szukano więc gorączkowo innych kandydatów, proponowano wakujący mandat p. Henrykowi Krukowskiemu, aż wreszcie natrafiono na d-ra Bomasa, który bez wahania ten wybór przyjął.

P. Bomasz rodził się w Kownie — od 20 lat podobno mieszka w Łodzi. W jego imieniu rozpoczęto agitację. Odezwa żydowska była gorąco i patriotycznie napisana, ale w ostatnich czasach ogół nasz przekonał się, że między słowami a czynami u żydów zachodzi ogromna różnica. Więc też i nad tą odezwą przeszedł do porządku dziennego.

Zanim jednak przejdziemy do wyjaśnienia dalszego przebiegu wyborów, zwrócimy uwagę na ciekawy fakt, który zdarzył się w Warszawie.

Zastanowienia istotnie godna jest odezwa żydów polaków — którzy w Warszawie na mowę Kucharzewskiego odpowiedzieli, że tym razem wstrzymają się od głosowania.

W odezwie tej brzmiała jakby uraza za to, że kandydat w swej mowie nakreślił program, w którym nadmienił, że dla żydów żądać będzie równouprawnienia z wyjątkiem samorządu miejskiego.

Dla żydów! ale nie dla żydów polaków, a raczej dla polaków mojżeszowego wyznania. To duża różnica. My zawsze rozróżniamy tych, co chcą iść z nami, od tych, którzy nam w oczy sypią złote słówka, a za plecami język pokazują.

Nie znamy p. Kucharzewskiego; nie czytamy w jego myślach, ale znając dobrze polaków — nie możemy słów p. Kucharzewskiego inaczej tłumaczyć.

Tak Polska odróżnia polaków mojżeszowego wyznania od żydów, a każdy taki polak o tych zasadach wiedzieć powinien. Boć inaczej chyba trudno wytłumaczyć sobie pozycję polaka (mojżeszowego wyznania).

Wszak dobrze wiemy, że niema na świecie takiego dziwolągu jak francuz-niemiec, albo ryanin-polak. Można być jednocześnie prezesem dobroczynności i prezesem klubu sportowców, a nawet prezesem racjonalnego myślenia, ale żeby jeden osobnik mógł przynależać

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego
ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-31

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂, w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 341

Biuro Techniczno-Ogrodnicze.

sporządza plany ogrodów, przerabia stare oraz wielki wybór drzewek owocowych i parkowych

Paleca Zarząd Ogrodniczy Julianaów
Piotrkowska № 83, L. Kołaczkowski. 3318

Znakomity środek odżywczy

KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym poleca **Apteka W. DANIELECKIEGO.**

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-93. 420r

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dziś w sobotę
jutro w niedzielę po południu

„PAN ZOŁZIKIEWICZ” w 5-ach akt.
„Mał o dwóch żonach” wiecz. „Pan Zolzikiewicz”

Wybory w Łodzi.

II.

Zydzi byli pewni swego zwycięstwa, ale z wyszukaniem kandydata mieli trudność.

Zaproponowano najpierw tę godność doktorowi fil. Sachsowi, a gdy pertraktacje te nie do-

szły do skutku, zwrócono się do p. Rozental, adwokata i prokurenta akcyjnego Towarzystwa Silberstejna.

Ponieważ jednak p. R. zarabia obecnie 12 tys. rb. rocznie, a Duma płaci swemu posłowi zaledwie 4 tys., przeto zamożniejsze firmy żydowskie uchwałyły różnicę zabezpieczyć przysłemu posłowi.

Ale pan Rozental, to charakter niezwykle, nie codzienny — umysł głęboki, dusza uczciwa

do dwóch narodów, o tem nie mieliśmy dotąd pojęcia.

Prawda, wśród pepesowców znajdujemy dużo żydów — za to u bundzistów nie znajdziemy ani jednego polaka! ale i to wydarzenie napotkaliśmy tylko w Polsce.

Podobne anomalie, jak w całym kraju, wyległy się też i na bruku łódzkim.

Żyd — polak, żyd — pepesowiec (czyli należący do polskiej partii socjalistycznej). Jeżeli żyd łączy się z nami, musi być polakiem — jeżeli zaś jest tylko sympatykiem, to będzie żydem sympatykiem, a nie polakiem.

My możemy iść tylko razem z polakami (możeszowego wyznania) tak samo jak z polakami — ewangelikami.

Żyd nie polak nam jest obojętny i z nim do walki ekonomicznej czy dziś czy też jutro stanąć musimy, oto hasło, które się najszerzej rozlega w ostatnich czasach; ale polak wyznający tę lub inną religię jest tylko jedną osobą — polakiem.

Zamknięcie wystawy rzemieślniczej w Łodzi.

Wystawa rzemieślnicza w Łodzi dobiegła do końca! Dzieło rzemieślnika polskiego wydało piękny owoc... nie w znacznych zyskach, które osiągnięto, ale w znakomitej organizacji, sprawności i solidarnym działaniu.

Bez pomocy „wielkich“, którzy ani palcem w bucie nie kiwnęli, wystawa rzemieślnicza szła sama, o własnych siłach, zainteresowała ogół, wzbogaciła wielkiem doświadczeniem naszego rzemieślnika.

Osiągnął on tu wielki sukces, który dowiódł mu, że może i musi w dalszej pracy liczyć tylko na siebie samego, bo to go nie zawodzi. Na obcą zaś pomoc oglądać się nie potrzebuje!

Trudnoby narazie ocenić wszystkie korzyści, jakie wystawa rzemieślnicza przyniosła naszym polskim rzemieślnikom, tu, na tak ważnej placówce, jaką jest Łódź.

Jedną przeciw z najważniejszych zdobyczy jest ta, że wystawę odwiedziło liczne grono rzemieślników polaków, wskutek czego wywiązała się pewna łączność pomiędzy nimi.

Przy wymianie słów debatowano niejednokrotnie nad stworzeniem ogólnego banku rzemieślniczego, w którymby składano zbyteczne fundusze z cechów. Fundusze te, z całego kraju, utworzyłyby mogły instytucję, która przychodziła z pomocą rzemieślnikom, chcącym konkurować o większe lub mniejsze roboty, ale wymagające pewnego nakładu.

Bank ten nie koniecznie na razie ma być samodzielny, ale może przelać swoje fundusze do którejś z istniejących instytucji, gdzie specjalny nadzór rzemieślniczy czuwałby nad prawidłowym biegiem obrotów finansowych.

Drugą poważną kwestyą, która się podczas wystawy wytworzyła, jest asekuracja rzemieślnika na starość.

Potrzebę stworzenia takiej instytucji odczuwał oddawna nasz rzemieślnik i o niej niejednokrotnie myślał.

Jakkolwiek sprawy tej nie załatwiono na razie, jednakże przekazano ją do załatwienia re-sursom rzemieślniczym.

Wśród dyskusyj okazała się potrzeba przystąpienia do jednego z istniejących towarzystw asekuracyjnych.

Niemniej też podjęta była kwestya konkurencyi żydowskiej, która nie miała szkody wyrażać rzemiosłom.

Tak więc, pomijając korzyści, jakie dała na razie wystawa, wykazując, co może solidarne zrzeszenie się rzemieślnika, będziemy jeszcze w krótkim czasie świadkami tych zdobyczy, których zaczątek zrodził się na terenie wystawowym łódzkim.

Zamykając nasze sprawozdanie, zaznaczyć wypada, że zapewne, po ukończeniu rachunków wystawowych, czysty zysk wyniesie około 20,000 rubli.

Urosł on dlatego do takiej wysokiej sumy, że cały komitet pracował bezinteresownie (ho-

norowo) i tylko zapewne zażąda zwrotu kosztów.

Wielką zasługę musimy tu przyznać p. Władysławowi Wagnerowi, dyrektorowi wystawy, który, przez budowę „Koła śmiechu“ dla wystawy, przysporzył jej dużo dochodu.

Wybornym kierownikiem biura wystawy był wice-dyrektor p. Nitecki.

Wreszcie musielibyśmy tu wyszczególnić nazwisko po nazwisku każdego z komitetu, którzy pracowali razem i idąc ręką w rękę, przyłożyli cegiełki do jej powodzenia.

Fundusz zebrany ma posłużyć na wzniesienie domu na placu, który nabyła dla siebie Rursza rzemieślnicza, tak bowiem zaprotokulowano w jednym z protokołów ogólnego zebrania, które potwierdziło organizację wystawy rzemieślniczej.

I bardzo słusznie, — dom ten będzie na długie lata świadczył o tem, co można osiągnąć pracą i zgodą!

Uznając wielką i bezinteresowną pracę komitetu wystawy, redakcja „Rozwoju“ czuje się w obowiązku złożyć hołd uznania dla komitetu i przesłać mu raz jeszcze za jego trudy i inicjatywę staropolskie:

Bóg Wam zapłać!

Redakcja.

Obraz wojny na Bałkanach.

Były generał armii pruskiej, a następnie inżynier i generał armii tureckiej, Imhoff-pasza, ogłosił w jednym z dzienników niemieckich bardzo obszerny artykuł p. t. „Widoki zbliżającej się wojny bałkańskiej“. Wyborny znawca stosunków tureckich i wogóle bałkańskich, Imhoff pasza rozstrząsa wszechstronnie wszelkie warunki wojny w sposób gruntowny, a zarazem zajmujący.

Pracę jego przytoczylibyśmy w całości, gdyby nie ta okoliczność, że pewne wywody, tudzież informacje w niej zawarte, już poprzednio w osobnych artykułach podaliśmy na podstawie innych źródeł. Wobec tego poprzestajemy na przytoczeniu strategicznych i taktycznych szczegółów z wymienionego artykułu o ile możności dosłownie. Ołóż generał Imhoff daje następujący obraz przypuszczalnych działań wojennych.

Bułgaria. Naprzeciw jej granicy południowej ciągną się nieprzystępne góry Rhodope, które dzielą domniemany teren wojny na dwie zupełnie oddzielne części. Od wschodu graniczą owe góry z doliną Maricy, na zachodzie posiadają dwie bramy ku Macedonii, a mianowicie koło Dżumaja w dolinie Struma i koło Egril-Palanka. Stamtąd otwiera się droga do pochodu na wilajet Kossowo, tudzież w doliny Wardar i Struma.

W każdym razie utworzone zostaną dwie, a początkowo może nawet i trzy armie bułgarskie, z których jedna zwróci się w stronę Adrianopola, zaś dwie zachodnie ruszą ku punktowi zbornemu, mającemu się oznaczyć. Połączenie dróg na linii Küstendzil-Dubnica nie przeszkadza ściągnięciu głównej masy tych zachodnich oddziałów armii na jedno skrzydło ich frontu pochodowego.

Odległość wymienionych miejscowości wynosi okrągło 30 do 35 kilometrów, wobec tego przedsięwzięcie nie wymagałoby zbyt długiego czasu.

Należy podnieść, że dwie wielkie główne grupy będą początkowo poruszać się nie dosłownie (koncentrycznie), ale odśrodkowo (ekscentrycznie) i że połączenie pomiędzy nimi ustanie zupełnie, poza statkami powietrznymi i telegrafem bez drutu. Gdyby wojska, wychodzące z przejść koło Dżumaja i Egril — Palanka miały równie pozostać rozdzielonemi, to zwiększyłby się znowu odstęp pomiędzy nimi, gdyż jedna część posuwałaby się ku południowemu zachodowi w kierunku doliny Wardar, druga zaś więcej ku południowemu wschodowi w kierunku Seres. Połączenie się tych dwóch zachodnich grup może nastąpić w stronę Istipu (Stipije), albo Petrisza, albo Strumnicy, jednakże ich połączenie z krajem ojczystym będzie zagrożone.

Jak się ukształtuje dalszy pochód na Seres albo Saloniki, zależy od zarządzeń strony prze-

ciwnej, tudzież od zachowania się serbskich sił na prawem skrzydle bułgarów. Należy przypuścić, że bułgarskie naczelne kierownictwo będzie najpierw starało się zająć oba „defilé“, poczem dopiero wedle istniejących warunków poczyni dalsze zarządzenia. Nie ulega wątpliwości, że wojna będzie prowadzona sposobem zaczepnym, który jedynie może działaniom sprzymierzonych państw zapewnić powodzenie.

Jeżeli bułgarzy wykonają główny pochód na linii Adrianopol-Konstantynopol, to uczynią to z tego powodu, że tu spotkają właściwe siły nieprzyjacielskie, które muszą być pokonane, że w taki sposób zagrożą stolicę nieprzyjacielskiej, że wreszcie uzyskają swobodę ruchów w dolinie Maricy, gdy przeciwnie, niedostępny wilajet kossowski i południowo-wschodnie okolice jego sprawiają trudności większym masom wojsk.

Procz tego pochód w kierunku południowo zachodnim byłby zagrożony z boku przez tureckie oddziały, które mogłyby z pod Adrianopola ruszyć na zachód.

Ogólną siłę wojsk bułgarskich, biorących udział w akcji wojennej, oceniają na 330 do 350 tys. ludzi.

Serbia. Zadaniem wojsk serbskich będzie jak najszybsze połączenie się z armią bułgarską w kraju nieprzyjacielskim. Prawdopodobnym jest pochód z Leskowacu przez Wrangę ku Ueskuebowi, możliwym także marsz z Kragujevacu i Kraljewa do sandżaku Nowibazar.

Wkroczenia do wymienionego sandżaku wyrzeknie się Serbia ze względu na Austryę i siły swoje skieruje ku Mitrowicy, tudzież Ueskuebowi, starając się uzyskać połączenie z miejscowościami Kuestendzil i Egril — Palanka.

Siłę serbów oszacowano w przybliżeniu na 180 tys. ludzi.

Czarnogóra. Wojska jej miałyby niejako stanowić pokrycie dla prawego skrzydła armii związkowej. Szybkie połączenie się z oddziałami serbskimi drogą na Plawę i Ipek byłoby pierwszym ich zadaniem.

Grecya. Równie i armia grecka musiałaby wystąpić zaczepnie. Wskazaniem jej pochód z okolic Larissy na Saloniki i do Albanii, o ile powiodłoby się rozprószenie stojących w drodze oddziałów tureckich. Nie jest atoli wykluczonem, że grecy najpierw koło Larissy będą zachowywać się odpornie, usiłując tylko zająć Epir, ażeby mieć pewien stan posiadania przy rokowaniach o pokój. Armia grecka liczy 70 do 75 tysięcy ludzi.

Turcyja. Siły tureckie nie mogą skupić się w zupełności i muszą działać na wielkich odległościach. Prawdopodobnie zostaną utworzone trzy armie.

Armia I, najsilniejsza, zgromadzi się koło Adrianopola i będzie mieć potężne oparcie na ufortyfikowanej linii Adrianopol-Kirkillsse, gdzie może powstać druga Plewna. Generał Imhoff sądzi, że wódz tej armii nie poprzestanie na obronie, lecz wystąpi zaczepnie przeciwko siłom bułgarskim, ażeby je zgnieść.

Armia II w Macedonii pod osobnym wodzem zgromadzi się prawdopodobnie w okolicy Istidu i na północy od Seres, ażeby tam zagrozić drogę bułgarom i serbom. Na ogół zachowa się początkowo obronnie. O ile historyczne pole Kosowe stać się może teatrem wojny, nie można osądzić na razie. O dalszych zarządzeniach Turcyi na terenie macedońskim nie można tutaj szczegółowo mówić, jak zapewnia generał Imhoff. Rząd turecki postanowił podobno uzbroić albańczyków i powierzyć im obronę przeciw serbom i czarnogórcom.

Armia III zwróci się frontem naprzeciw Grecyi i prawdopodobnie trzymać się będzie także taktyki obronnej, przynajmniej początkowo. Późniejsze jej zachowanie się będzie zależać od dalszego przebiegu wojny.

Następujące obronne pozycje fortyfikacyjne Turcyi wchodzić tutaj w grę:

1) Adrianopol który przez energicznego Abdullaha paszę został po rewolucyi 1909 roku znacznie wzmocniony, stał się bardzo silną twierdzą. O nagłem zaskoczeniu i zdobyciu tej twierdzy niema obecnie mowy.

2) Linia Czataldża.

3) Obrona samego Konstantynopola.

O wartości obronnej linii II i III, mają wojkowe sfery tureckie sąd trafny i nie ładzą się co do niej. Po prostu nie liczą na nie. Obe-

nie utorowała sobie drogę myśl, że obrona stolicy polega głównie i wyłącznie na dzielności armii a nie na szaficach ziemnych, i że pośród teraźniejszych stosunków wydatek na wzmocnienie fortów byłby wrzuceniem pieniędzy do Bosforu.

Przypuśćmy — pisze Imhoff — najgorszy wypadek. Nieprzyjaciel dociera do bram Konstantynopola.

W takim razie znalazłby się w położeniu rosyjan z roku 1878. Trudno przypuścić, by Europa dała dzisiaj drobnym państwom to, czego odmówiła wówczas potężnej Rosji.

Pozostaje na ostatek Turcyi, jako środek obrony ogłoszenie wojny świętej. Dotąd nie ogłoszono takiej wojny a walki arabsów w Trypolisie są słabym jej obrazem. Jeszcze nie zabrzmiało wołanie Kalifa, ale gdyby się to stało odezwie się w świecie mahometańskim echo począwszy od Maroka a skończywszy na Indyach.

Macedonia i Albania.

(Stosunki etnograficzne.)

Posiadłości europejskie Turcyi, o które za kilka tygodni toczyć się będą orężne walki, składają się z dwóch terytoriów, które bez względu na ich dzisiejszy podział administracyjny określamy starymi geograficznymi nazwami; Macedonia i Albania. Dla zachodniej części Macedonii utarła się nadto osobna nazwa Starej Serbii, dla wschodniej nazwa Tracji. Kraje te, zamieszkałe w większości swej przez ludność chrześcijańską, tworzyły do XIV wieku rdzeń greckiego czyli wschodnio-rzymskiego cesarstwa i utraciły niepodległość dopiero na sto lat przed upadkiem Konstantynopola. Jarzmo tureckie zaciążyło nad nimi na kilka wieków; jednak świadomość plemienna ich ludności, oparta na odrębności religijnej, utrzymywała się nieosłabiona aż po dzień dzisiejszy. Turcyja potrafiła tę ludność podbić, potem zgniebić, zubożyć i wycisnąć finansowo, nte potrafiła jednak narzucić jej islamu i to uratowało chrześcijańskie plemiona od sturczenia. Podczas, gdy np. Polska w ciągu trzech wieków Unii zdołała narodowo zasymilować wyższe warstwy ruskie i litewskie, to Turcyja nie zrobiła tego nawet w latach pięciuset. Słusznie powiedział słynny orientalista Fallmerayer, że panowanie osmańskie da się porównać z lawą pompejańską; po jej usunięciu znajduje się wszystko takim, jakie było przed wiekami. I rzeczywiście, gdy w r. 1856 usunięto

lawę turecką z księstw naddunajskich, ukazała się pod nią nienaruszona narodowość rumuńska, w r. 1878 wykopano z pod tej lawy naród bułgarski, podobnie jak w r. 1829 grecki.

Co znajduje się pod lawą turecką w Albanii i Macedonii? pięć wieków władztwa tureckiego wywarło znaczny wpływ także i na narodowościowe stosunki w tych krajach. Ponadto niezależnie od przynależności do Turcyi odbyły się tam przeróżne przesunięcia narodowościowe, wewnętrzne kolonizacje i ekspansje silniejszych narodów, jak bułgarzy i grecy. Dzisiejsze stosunki narodowościowe są więc niezmiernie zawiślane, zwłaszcza w Macedonii; w jednym mieście mieszka tam często i pięć narodowości. Statystyka turecka, najmniej ścisła i wiarogodna w Europie, podaje zresztą tylko stan posiadania poszczególnych wyznań, a nie narodów. Chcąc więc poznać stosunki etnograficzne w tych krajach, trzeba posługiwać się zupełnie niepewnymi i aż do śmieszności tendencyjnymi zestawieniami statystyków serbskich i bułgarskich. Tendencyjność ta wynika z chęci uzasadnienia politycznych pretensyj już to bułgarów, serbów lub greków.

Według statystyki bułgarskiej (najdokładniejszej) w wilajecie salonickim, który tworzy południową Macedonię, żyje 446,040 chrześcijańskich i 98,590 mahometańskich bułgarów, Turków 333,440, 168,500 prawosławnych greków, po kilkadziesiąt tysięcy Kucowołochów, żydów i cyganów, razem 1,165,390 mieszkańców. W wilajecie kossowskim, t. j. w północnej Macedonii i t. zw. Starej Serbii mieszka tylko 89,350 Turków, 251,800 chrześcijańskich i 13,680 mahometańskich bułgarów, 418,250 mahometańskich albańczyków, 112,870 serbów, 19,740 katolickich albańczyków i 9,700 mahometańskich cyganów. Widać z tych cyfr, że bułgarska statystyka zalicza do bułgarów znaczną część tych mieszkańców, których serbowie reklamują do swojej narodowości. Serbski pisarz Gopcevicz, który stosunki narodowościowe badał tam na miejscu, opowiada natomiast, że w wilajecie kossowskim niema wcale bułgarów, a zato 415,300 chrześcijańskich i 236,420 mahometańskich serbów i udowadnia to tem, że ludność ta nie używa w pisowni pewnych bułgarskich liter. Jednak — wbrew temu dowodzeniu — większość macedończyków czuje się bułgarami, a tylko w t. zw. Starej Serbii (nad granicą Serbii, Czarnogóry i Bośni) istnieje świadomość narodowości serbskiej. W zachodniej wreszcie Macedonii (wilajet monasterski) żyje podobno 330,000 chrześcijańskich i 29,000 mahometańskich bułgarów, 217000 mahometańskich i 12 000 prawosławnych albańczyków, ludziez niewielkie ilości Turków, greków

macedowołochów, cyganów, żydów i grupka czerkiesów.

Ogółem więc zamieszkuje Macedonię okrągło;

| | |
|----------------------|-----------|
| Turków | 544,000 |
| Chrześc. bułgarów | 1,028,000 |
| Mahom. bułgarów | 136,000 |
| Mahom. albańczyków | 639,000 |
| Prawosł. albańczyków | 12,000 |
| Katol. albańczyków | 9,740 |
| Prawosł. greków | 230,000 |
| Zydów | 61,000 |
| Cyganów | 40,000 |

Albania składa się z wilajetów Skutari i Janina. Zaludnia ją;

| | |
|-------------------------|---------|
| Turków | 22,000 |
| Mahom. albańczyków | 260,000 |
| Prawosł. albańczyków | 110,000 |
| Katol. albańczyków | 165,000 |
| Prawosł. serbów | 30,000 |
| Mahom. serbów | 40,000 |
| Prawosł. bułgarów | 20,000 |
| Prawosł. macedowołochów | 190,000 |
| Prawosł. greków | 110,000 |

Turcy — jak z tych cyfr widać — mieszkają w większych masach jedynie na Wschodzie i Południu, pozatem nielicznie we wszystkich miastach, jako urzędnicy i wojskowi. Ich siła jest jednak o tyle większą, że mahometańscy bułgarowie, albańczycy, serbowie i grecy często się z nimi solidaryzują.

Grecy zamieszkują głównie południową Macedonię, wybrzeże morza Egejskiego, półwysep Chalkij i okolice Olimpu, pozatem mniej licznie miasta macedońskie, jako kupcy. Najliczniej mieszkają w Macedonii bułgarowie, przeważnie we wschodniej jej części. Na północnym zachodzie znajdują się siedziby serbów, poniżej zaś albańczyków. Kucowołochi (zwani jeszcze macedowołochami lub zinzarzy), pochodzenia romańskiego, żyją rozprószeni, jako szczep koczujący. Opiekują się nimi Rumunia.

Albanię zaludniają zwartą masą albańczycy, jedynie na południu mieszkają liczniej grecy. Ilość wszystkich albańczyków w Turcyi obliczają na 1,200,000. Dzieli ich różnica religii na trzy, jakby różne plemiona. Katolicy mają siedzibę w północnej Albanii. Ludność albańska odznacza się odwagą, męstwem i niechęcią do jakiegokolwiek władzy. Turcyja ma ciągle z nimi kłopoty i jeżeli nie chce wywoływać ciągle powstań, to musi zrezygnować z wykonywania swej zwierzchności, zwłaszcza w dziedzinie podatkowej, w Albanii.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Nowy kurs.—Zaczynam felietony pisać w duchu postępowym na chwałę posta!—Zmiana porządków w Łodzi.—Co mają Łodzianki zrobić na odjazd posta.

Z wyborem nowego posta w Łodzi nastąpił nowy kurs—postępowy. Nic dziwnego, że i ja postarałem się o receptę, jak pisać, aby mój felieton nie miał form wstecznicstwa narodowego, tylko był przynajmniej tak postępowym, jak niedoszły poseł do Dumy państwowej od mniejszości niemieckiej—pan Lehman.

Zeby nie uchodzić za wsteczniczkę, przyjąłem z wdzięcznością ofiarowaną mi receptę i piszę ten felieton na modłę felietonów z „Hacefiry” lub żargonowego „Łodzer Tageblattu” i innych pism pols ich, które już od dawna czepiły się metody postępowej à la „Hajnt”.

A więc muszę wam powiedzieć, moi kochani rodacy, że z wyborem posta żydowskiego skończyły się wasze piękne dni marzeń.

Teraz Łódź wielka, ten Manchester polski, o którym p. Leonhardt pisał w swojej odezwie do bogobojnych Niemców Łódzkich, że jest ich dumą, bo oni go stworzyli i dumą Polaków, bo go mają... bo się nim szczycą, nie jest ani polski, ani niemiecki, jeno żydowski.

Dzisiaj już Niemcy nie mogą nawet w swoich dziennikach hakatystycznych pisać, że Łódź jest niemiecka, bo poseł Bomasz ma polecenie, aby takie nielogiczne zachcianki unicestwiał i w Dumie o nich reklamował.

Jakkolwiek koncentracja żydowska w Łodzi łaskawie w odezwie swojej pogłaskała po-

laków przed wyborami, to jednakże żargonowe pisma wystosowały protest przeciwko tej odezwie i nową przygotowały instrukcję dla przyszłego posła Łódzkiego, a mianowicie, aby wniósł projekt przywrócenia żydom warszawskim i Łódzkim prawo noszenia pejsów, na wzór galicyjskich.

Pejs odtąd ma stanowić o prawomyślności obywatela w Łodzi i w Warszawie.

Kto pejsów nosić nie będzie, ten na łaski kamieniczników Łódzkich nie zasłuży, a u prawomyślnych żydów będzie uważany za podlejszy gatunek człowieka (wtorostepennyj obywatel).

Ponieważ panowie Niemcy Łódzcy zawsze trzymają z silniejszymi, co jest zaletą tego narodu, więc od chwili wyboru wszyscy radcowie handlowi i niehandlowi Niemcy mają od dnia wyborów posta Bomasza, zapuścić sobie pejsy.

Wtedy braterstwo zapanuje w Łodzi. Główną narodowością w naszym mieście zostaną Litwacy i ich współplemieńcy Żydzi Polscy, ale ci ostatni to jeno jako naród podlejszy, do gorszych usług zostaną przyjęci.

Do Litwaków, jak do Lewitów będzie należał rząd w Łodzi. Oni będą określali stanowisko każdej narodowości podrzędnej do siebie.

Na pewne uwzględnienie, jak mówią wtajemniczeni w kurs nowy, zasłużyli sobie Niemcy. Szkoda tylko, że ich język niemiecki to jest zupełnie zepsuty żargon.

Dlatego nowi posiadacze Łodzi wyznaczają im Księży młyn, Chojny, Zarzew, Dąbrowe, Julianów, Stare i nowe Rokicie jako punkt osiedlenia i dalej na północ po za ulicę Placową i Emilię posuwać się im nie pozwolą.

Polacy będą cierpieli, bowiem zdrowe pol-

skie dziewczki potrzebne są dla żydów na mamki i służące, a chłopci na stróży... reszta chłopów, którzy nie otrzymają tych płatnych posad urzędniczych, przyjmowani będą do fabryk na robotników z płacą tygodniową po 2 rub. 17 kop. Jako warunek postawiony zostanie, żeby w Soboty nie pracowali!

W teatrze polskim pan Maliszewski prawdopodobnie zostanie zatrzymany, ale p. Bednarczyk, jako człek krnąbrny, otrzyma dymisję.

Do Magistratu wyznaczeni będą urzędnicy z kilku żydowskich wzajemnych kredytów, i za ledwie dwaj z dawniejszych zasłużą sobie na łaskę zajmowania nadal swoich stanowisk.

Ks. proboszcz Przeździecki ulegnie banicyi z Łodzi za swoją śmiałość, bo jakim prawem stawiał kandydaturę swoją wobec tak utalentowanego człowieka, jak doktor Bomasz.

Z Polaków inteligentów pozostanie też w Łodzi pewne grono. Na pierwszym planie staną ci, którzy pyskowali przeciw kandydaturze księdza...

Boć co to wybierać posta w sukni duchownej!...

Jest rzeczą pewną, że gdyby tak przypadkiem zachciało się d-rowsi Bomaszowi przebrać się w kontusz na wybory—żydzi z pewnością go odrzucili; bo z suknią niezawodnie zmieniłyby się zasady p. Bomasza.

Do potrzeb Łódzkich na planie pierwszym zaliczyłoby wypadło stworzenie szkół żargonowych i uniwersytetu żydowskiego!

Już było w tej kwestyi podobno kilka zebrań, na których omawiano kandydatów. Uniwersytet warszawski narazie ofiarowałoby żydzi wspaniałomyślnie dla Polaków, Niemców i innych narodowości. zamieszkujących „Przylisk”!

O wykłady religii.

Jeżeli religia ma stanowić moralną podstawę życia dla człowieka dorosłego, to nauka religii w wychowaniu młodzieży musi zajmować dominujące stanowisko. Od najmłodszego wieku należy obznajmiać dzieci z zasadami religijnymi, wpajać im pojęcia religijne i przyuczać do postępowania zgodnego z zasadami religijnymi. Nauczanie dzieci zasad religii w rodzinie należy do rodziców; z chwilą jednakże, gdy dziecko idzie do szkoły, rodziców pod tym względem powinna zastąpić szkoła.

Otóż łódzkie szkoły początkowe nie wypełniają należycie swego zadania pod względem nauczania dzieci religii; nauka tego tak ważnego przedmiotu zesła na plan drugi, a stało się to z powodów następujących.

Przed laty piętnastu religię wykładali w szkołach początkowych nauczyciele, ale około roku 1898 naukę religii w tych szkołach objęli księża. W owe czasy do szkół miejskich chodziły razem dzieci katolickie i ewangelickie, więc prowadzono dzieci do dwóch sal i w jednej sal ksiądz nauczał religii dzieci katolickie, a w drugiej specjalny nauczyciel-ewangelik nauczał ewangelików. Później, gdy liczba oddziałów w szkołach wzrosła, a szczególnie po podziale szkół na polskie i niemieckie, oddziały, stawszy się w całości katolickimi, były tak liczne, że łączyć ich nie było można i prefekci zajmowali się każdą klasą oddzielnie; więc jeżeli szkoła była 2-oddziałowa, to dzieci miały w każdej klasie religię raz na tydzień, a w 4-oddziałowych szkołach jedna lekcja religii wypadłaby raz na dwa tygodnie w każdej klasie.

Dawniejszy plan nauki w szkole początkowej wyznaczał na religię dwie godziny tygodniowo. Magistrat, urządzając prefektów w szkołach, wyznaczył im wynagrodzenie za dwie godziny tygodniowo w każdej szkole. Później warunki się zmieniły. Według planu, zatwierdzonego przez ministerium, w roku 1905 dla szkół początkowych w Królestwie Polskim, na naukę religii wyznaczono cztery godziny tygodniowo.

Zdawałoby się, że magistrat nasz powinien był o tem wiedzieć i stosownie do tego powinien był podnieść księżom prefektom szkół miejskich wynagrodzenie, ażeby wykłady religii postawić na właściwym stopniu. Magistrat tego nie uczynił i pozostały nadal w każdej szkole tylko dwie godziny religii tygodniowo. Prefekci nie łączą oddziałów, ze względu na ich liczebność, więc faktycznie w szkołach 2-oddziałowych jest tylko jedna lekcja religii tygodniowo.

Gorzej jeszcze przedstawia się nauka religii w szkołach czterooddziałowych, bo prefekci zajmują się w ciągu tygodnia tylko jedną godzinę

z trzecim oddziałem i jedną godzinę z drugim oddziałem, a oddziały pierwszy i wstępny w tych szkołach wykładu religii wcale nie mają. Szkół takich jest 8, zatem w 16 oddziałach wykładu religii niema, czyli blisko tysiąc dzieci pozbawionych jest nauki religii w szkołach łódzkich. Więc dzieci, które wstępują do szkół miejskich, w ciągu dwóch pierwszych lat są pozbawione nauki religii zupełnie.

Komisja szkolna powinna temu kres położyć. Należy: 1) powiększyć liczbę godzin na naukę religii w szkołach tak, ażeby każdy oddział miał przynajmniej trzy — cztery godziny nauki religii tygodniowo; 2) podnieść wynagrodzenie prefektom w każdej szkole stosownie do ilości godzin wykładowych; 3) zwiększyć liczbę prefektów, albo w braku księży powierzyć wykłady religii nauczycielom za dodatkowym wynagrodzeniem.

Jeżeli ministerium dla wpajania zasad religijno-moralnych dzieciom uznało za niezbędne czterogodzinną naukę religii w szkołach elementarnych, to dlaczego naukę tak ważnego przedmiotu tak bardzo zaniedbano w szkołach łódzkich?

Czy to nie jest jedna z przyczyn bandytyzmu w naszym mieście? Obecnie sprawa ma się na lepsze, bo kilku starszych nauczycieli podobno już wystąpiło do władz szkolnych z przedstawieniem w tej sprawie.

S. K.

S. † P.

Ludwika Radziejewska.

Na Szlaku Górnym w Bytomiu, zmarła d. 15 b. m., jedna z bardzo zasłużonych niewiast polskich ś. p. Ludwika Radziejewska, współwłaścicielka „Katolika.”

Rok temu obchodzono w Bytomiu 25-tą rocznicę pobytu ś. p. Ludwika Radziejewskiej na Szlaku. Przed 25 laty były czasy ciężkie dla „Katolika.” Brat nieboszczki ks. Stanisław Radziejewski, zmuszony okolicznościami opuścić Szlak, złożył cały ciężar wydawnictwa „Katolika” na siostrę swoją najmłodszą ś. p. Ludwikę.

I stało się, że słaba niewiasta, stąnawszy na posterunku, spełniła swoje zadanie tak, jak tego i najęzszy rozum i wola mężczyzny lepiej wykonaćby nie potrafiła.

Od czasu objęcia przez nią zarządu „Katolika,” gazeta ta zaczęła się szybko i nader pomysłnie rozwijać. Rozwój ten uwidocznił się w wzrastającym ciągle nakładzie wydawniczym, oraz w powiększanej z roku na rok liczbie pracowników.

W obradach o uniwersytet żargonowy w Łodzi poszło łatwiej; tu sprowadzono z zagranicy profesorów, z zastrzeżeniem, żeby wyuczili się żargonu, a właściwie poprawili niemiecki język i poddali się rytualnemu obrządkowi.

Od czasów więc wyborów posta żyda w Łodzi miasto zmieniło się na awantaz zupełnie. Wielki postęp w niem kwitnie; wolność zapanowała nieograniczona. Na balkonach powywieszano bety i bieliznę, nietyłe czystą, ile różnokolorową. Szylidy zamieniono na jednostajne i ujednostajniono pisownię. Gosudarstwennyj jazyk na lewicy, a żargon po prawej stronie. Inowacja uszyskała ogólne uznanie. Gospodarze domów nie wywozili nieczystości, jeno chamy stróżę pompowali je wprost do rynsztoków, a żaden konserwatywny rewiry nie śmiał zrobić protokułu, jak dawniej, bo poseł czuwał nad tem, aby policja nie nadużywała swojej władzy.

Straż ochotnicza łódzka zyskała wielu członków i znaczne ulepszenia, gdyż gaszono odtąd pożary ciepłą wodą, ponieważ od zimnej strażak mógł się przeziębić. Często też, gdy fabryka była stara, nie ruderzowano do pożaru wcale; niech się taka rudera spali, na jej miejsce postawią nową.

Jednym słowem, w Łodzi zapanowała złota era, a wszystko dlatego, że pan Bomasz przed wyborami nie wdział kontusza, bo byłby przepadł i tych złotych idei wolnościowych nam nie przeprowadził.

Wy, głupie goje, siedzcie więc cicho i korzystajcie z tych łask, które wam może dać tylko

Lecz nie sam tylko był „Katolika,” jako przedsiębiorstwa, został przez nią ugruntowany.

W onych czasach, gdy na Szlaku ani dostatecznej ilości przywódców, ani organizacji nie było, z dochodów „Katolika,” tysiące marek szły na sprawy publiczne, jak wybory, rozszerzanie ksiązek, popieranie towarzystw, wspieranie młodzieży i t. d. W pamięci wszystkich są hojne dary na „Pomoc Naukową dla Szlaka,” na szkołę dziewcząt, na elementarze. Hojniejsze jeszcze prawie były jej ofiary składane po cichu, o których nikt, albo tylko jej najbliżsi wiedzieli.

Teatr Polski.

„Cyganeria warszawska” sztuka w 4-ach aktach Adolfa Nowaczyńskiego.

Okres naszego romantyzmu, tak wspólnie skryzalizowany w trójcy wieszczów naszych, których świetnym uzupełnieniem był Chopin, nie jest, jak chce p. Nowaczyński, osłabieniem naszej odporności, ale przeciwnie, najwymowniejszym dowodem tężyny naszego ducha narodowego, który po ciężkich klękach narodowych zdołał wydać z siebie getusów, co zbudzili go z letargu do dalszego życia i dalszych walk. A uczynili to w epoce największego przynębia i tym sposobem uchronili od ostatecznego upadku, od zguby nieomal. Naród chociaż utracił niepodległość, zginąć nie może, ale upada bezpowrotnie, jeśli znikczemnieje. Gdyby więc naród nasz bezpośrednio po chwili jego upadku politycznego i pogrzebania ostatnich nadziei wywalczenia niepodległości, zamiast wznieść się na skrzydłach ideałów wielkiej poezji i odrodzić ducha w jej promieniach, zaczął pełzać po ziemi w trosce tylko o byt materialny, — niezawodnie znikczemniałby w niewoli.

P. Nowaczyński, cięty satyryk, lecz bynajmniej niegłęboki, przytem za każdą cenę polujący na popularność w najnowszej swej sztuce „Cyganeria warszawska”, wystawionej w ubiegły czwartek po raz pierwszy w Łodzi na scenie Teatru Polskiego, przy ul. Cegielnianej, dał nam wymowny dowód, że dla tej właśnie popularności, gotów jest wyszydzić lub zbezszyć najcenniejsze klejnoty naszego dorobku duchowego, byle on sam, nowoczesny prorok, dzięki swojej oryginalności i arogancji wytynął na stanowisko, w ką spychając Mickiewicza, Słowackiego i Chopina.

A czyni to przy pomocy bardzo tanich efektów scenicznych, co prawda, zrecznie wyzyskanych, kuglarskich hasel patryjotycznych i całego szeregu typów, których stylowy frak lub wystylizowany frazes nie czyni postaciami wziętymi

poseł prawdziwie postępowy p. Bomasz a wy, panowie niemcy, piszcie radosne artykuły, że do V-jej Dumy zwyciężycie...

— Czy widzieliście perskie oko?

Ale po co macia zwyciężać, kiedy przecież wasz poseł jest tylko postępowy, a żydowski jest ultra-postępowy!

Teraz zmienia się wszystko w naszym mieście i zaczyna się ultra-życie, ultra-kabarety, ultra-pożary, ultra-teatr, ultra-handel, ultra-przemysł, ultra-prawo wekslowe, ultra-banki, ultra-licytacje na dostawy, ultra-czystość i ultra-„szwaboda”.

Trzeba odprawić za te wszystkie dobrodziejstwa ultra-nabożeństwo dziękczynne, że nas te łaski spotkały...

— Przepraszam, nabożeństwo to jest wyraz niepostępowy! Proszę go nadal nie używać i nie pisać kronik w sobotę!

Dziś są już inne czasy! Niech żyje nowa era, gdy nowe sitko na kołku!

Prosimy bardzo, aby wszystkie panienki łódzkie ubrały się w białe spodniczki z czerwonymi szarfami i były przygotowane do odprowadzenia nowego, naszego łódzkiego posta na koleje.

Bukieciki trzymać w ręku, a gdy poseł już wlezie do „kupe” machać niemi i do „kupe” wrzucić je przez okno, a potem czystymi chusteczkami do nosa machać i wołać ze łzami:

Sei gesund!

z życia, albowiem nie zrodziło ich natłoczenie, cud poezji tworzący prawdę drgających ludzi, jeno wpełniła na scenę, wydobyła z kart książki wola satyryka, oparta na wyrozumowaniu ocenianiu ówczesnych prądów, wrażeń i typów obyczajowych przez pryzmat własnego ja, goniącego za oryginalnością, bo ta w czasach dzisiejszych takim kosztem zapewnia popularność.

Akcja sztuki, rozgrywająca się w latach czterdziestych zeszłego stulecia, do pewnego stopnia posiadała historyczność, a wprowadzone do niej postaci, mimo że ani jedna nie jest portretem któregośkolwiek z ówczesnych typów warszawskich, posiadają wiele prawdziwych rysów dawnej cyganerii warszawskiej.

Na postać Prospera Gorgoniusa, którego w bardzo dobrej grze zarówno co do ujęcia roli, jako też i przeprowadzenia jej, bardzo dobrze odtworzył p. Rydzewski — złożył się znany wówczas w Warszawie lekarz Józef Bohdan Dziekoński, pisujący nowelki i uprawiający magnetyzm, Roman Zmorski, poeta bezskutecznie zakładający szkołę mazowiecką, wreszcie Seweryn Fileborn wydawca „Nadwiślanina”. Wieszcz ludowy, Lesław, którego niezbyt fortunnie, zwłaszcza co do maski, odtworzył p. Łuczak — to znów postać sklecona z rysów miłośnika ludu i jego podał Kazimierz Wójcickiego, zbieracza klecha i baśni gminnych i z rysów Włodzimierza Wolskiego, zaprawionego gorczyczą pogromcy szlachty ówczesnej.

Bardzo dobrze zagrany przez p. Wiśłański-go Zeno-filozof — to znów przedstawiciel w karykaturze umysłowego kierunku młodych uczonych, którzy, nie mając uniwersytetu w Warszawie, wyjeżdżali zagranicę, przezważnie do Królewca na wykłady Hegla. Ryszard-garbusek, wspaniale odegrany przez p. Janusza Orlińskiego, przypomina potrochu Karola Balińskiego, czującego prościej i głębiej od swego otoczenia.

Bohater sztuki, Kamil malarz, w bardzo trafnej i dobrze odczutej interpretacji p. Rodmunda, przypomina znów Cypryana Norwida, który w roku 1841 opuścił Polskę dla Francji, by tam wysławiać polską narodową poezję.

Fabula sztuki opowiada o miłości Kamila, pragnącego żyć tylko dla sztuki, ku dalekiej swej krewnej hrabinie Laurze, zimnej kokietce, żadnej jeno zabaw i wrażeń, podniecającej uczucia młodego chłopca, by strojna w jego ból i cierpienie stawała się bardziej interesująca. Trudną rolę z dużym powodzeniem i subtelnością, ale nieco przesadnym cieniowaniem odegrała pani Smochowska. Rywalizowała z nią zwycięsko pani Rodmundowa w roli Miriamki, modelki niewiadomego pochodzenia, na poły cyganki, na poły żydówki, szczerze i głęboko zakochanej w Kamilu. Zwłaszcza scena w traktynie Tante Salome, pysznie odtworzonej przez panią Maliszewską, zagrana była przez obie rywalki z dużą siłą dramatyczną i temperamentem.

Wogóle występujący w „Cyganerii Warszawskiej” zespół, sumiennie wyreżyserowany przez p. Bednarczyka, który ciepło i serdecznie odegrał rolę pułkownika, starca z dawnych wojennych czasów, zdał bardzo pomyślnie egzamin, pozwalający dobrze wróżyć o dalszej jego pracy, przyczem nie można pominąć milczeniem p. Dobrowolskiej w roli Andzi, rwącej się do życia z prokurentem bankiera na — „wyższej stopie”, odegranej z werwą i sprytem, oraz p. Sylma, sympatycznie i z wdziękiem wywiązującej się z roli łagodnej Klarci, ani też p. Guryńowicza typowego ekonomy Harapkiwicza z czasów pańszczyżnianych. Wystawa w dekoracjach, kostiumach i rekwizytach była wspaniałą.

Stanisław Łapiński.

REKLAMACYE WYBORCZE.

Zapowiedziane przez prezesa wyborów w Łodzi przyjmowanie osób, pokrzywdzonych przy wyborach, wczoraj, prawdopodobnie z przyczyny dnia galowego, nie przyszło do skutku.

Setki ludzi, którzy przyszli się uzalić, że ich ominięto na liście, informowano o płonności ich skarg; jak gdyby to nie podlegało „nieprawidłowym wyborom”.

Nie wiem, w czym interesie była prowadzona ta agitacja?

Wszak to sam prezes rozstrzyga, czy kwestya nadaje się do rozpatrzenia, czy nie — a nie należy decyzya ta do urzędników magistratu, którzy, zestawivszy niedbale listy, radziby, aby o tej niedbałości nie dowiedział się prezes.

Księża, adwokaci, lekarze, obywatele miejscy i lokatorzy, mieszkający po 8 i 10 lat na jednym miejscu, zostali opuszczeni.

Można poprawić w liście 2% uchybień, ale nie 20%. Wtedy taką listę trzeba skasować i ułożyć nową.

Jeżeli lista jest fałszywa, to przecież i całe wybory są źle zrobione!

Nie chodzi nam zupełnie w tej chwili o zwycięstwo, ani o nowe wybory, ale trzeba kwestyę postawić jasno, aby podobna robota przy listach wyborczych nie powtórzyła się w przyszłości.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Ziemowita. Jutro Budzisław. W poniedziałek Daromity.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska 10). Dziś „Pan Zolzikiewicz”, sztuka przeobrażona z pow. H. Sienkiewicza. (Po raz pierwszy). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Mąż o dwóch żonach” komedia Quolibeta. Początek o godzinie 3 po poł. — „Pan Zolzikiewicz”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 63). Dziś „Cyganeria warszawska”, sztuka Adolfa Nowaczyńskiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „W gołębniku” Nikorowicza. Początek o godz. pół do 4 po poł. — „Cyganeria warszawska”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TOW. „WIEDZA”. Jutro XVII koncert popularny „Wiedzy” w sali Koncertowej (Dzielnia 18). Początek o godz. 3 m. 15 pp.

STOW. ROB. CHRZ. (Dom Ludowy, Przejazd 34) Jutro kółko dramatyczne odegra „Hajduczka”, komedję z pow. Sienkiewicza. Początek o godz. 7 wieczorem.

KLUB RZEMIESLNICZY. Dziś (w lok. własnym (Wólczajska nr. 25), wieczornica.

ODCZYT. Dziś p. Renard wygłosi odczyt „O napowietrznych lotach balonów i aeroplanów” w sali techników (Spacerowa 21). Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

ZABAWA. Jutro zabawa taneczna chóru sumowego przy kościele św. Kazimierza w sali Domu ludowego (Przejazd 34).

ZEBRANIA. Jutro nadzw. og. zebr. członków Stow. prac. drukarskich (w lok. własnym, Przejazd 12) o godz. pół do 10 rano. — Roczne zebr. czel. malarskich (Nawrot 49) o godz. 3 po poł. — Kwart. zebranie czel. zgrom. pończosz. (Nawrot 25) o godz. 5 pp. — Kwart. zebr. czel. cechu majstrów powroźn. (Nawrot 25) o g. 4 pp. — Zebr. czel. III łódzkiej kasy pogrzebowej (Brzozowa 15) o g. 2 pp.

— W poniedziałek zebr. majstrów kominiarskich (Aleksandrowska 70) o g. 3 pp. — Zebr. członków zgrom. majstrów tkackich (Przejazd 1).

ZE STRAŻY. Jutro o godz. 7 rano ćwiczenia I i IV oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domach rekwizytowych tychże oddziałów.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wiec.; w niedziele i święta od godz. 3 do 6 po poł.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiec.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiec w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(e) Sąd okręgowy łódzki. Nadeszła tutaj wiadomość, że projekt utworzenia w Łodzi sądu okręgowego, z włączeniem powiatów: łódzkiego, brzezińskiego i rawskiego, wniesiony zostanie pod obrady Dumy państwowej w początku roku przyszłego i o ile projekt uzyska zatwierdzenie wprowadzony będzie w wykonanie już w połowie 1913 roku.

(e) Pobór do wojska. Komisya poborowa miejska rozpocznie pobór do wojska popisowych z m. Łodzi 28 b. m.

W ogłoszeniach swych komisya wzywa popisowych, by podczas poboru zachowywali się przyzwoicie pod karą pozbawienia urlopu, które

OBWIESZCZENIE.

Redakcyja „Rozwoju” dla uprzywilejowania swoim Abonentom możliwości zapoznania się z wspaniałym teatrem „Scala”, mieszczącym się przy ulicy Cegielnianej Nr. 18, dawniejszy Bank państwa, urządza specjalne przedstawienie w poniedziałek dnia 21/X o godz. 8 i pół wieczorem. Okazicielem tego obwieszczenia korzysta w kasie teatru „Scala” z ceny o 40 proc. tańszej.

przyjętym do wojska wydawane będą do dn. 23 listopada.

(e) Podatek od ładunków. Niektóre miasta piotrkowskiej gubernii poczyniły starania u władz wyższych o ustanowienie podatku na rzecz tych miast od przywożonych koleją ładunków.

Obecnie otrzymały odpowiedź, że podatek ten może być ustanowiony dopiero po zaprowadzeniu samorządu miejskiego.

(e) Sklepy rzeźni miejskiej. W tych dniach Towarzystwo rzeźni miejskiej w Łodzi otworzyło 5 sklepów rzeźniczych z wyrobami elektrycznej fabryki wędlin. Sklepy te mieszczą się: przy ul. Głównej, Przejazd, Widzewskiej róg Średniej, Zawadzkiej na Bałutach i Piwnej na Starem Mieście.

(h) Wywóz mięsa. Z powodu wywozu mięsa zagranicę, cena jego podniosła się znacznie. Rzeźnicy łódzcy wobec tego wystąpili do magistratu, żeby takse na mięso zniesiono i pozostawiono sprzedaż mięsa wolnej konkurencyi.

(e) Z komitetu wystawy. Dziś komitet wystawy z dyrektorem p. Wagnerem na czele udał się do prezydenta miasta z podziękowaniem za udzielenie pod teren wystawy parku miejskiego „Staszica”. Komitet zobowiązał się uprzątnąć budynki wystawowe w ciągu trzech tygodni i przyprowadzić ogród do pierwotnego stanu w ciągu przyszłego roku.

(h) Po wystawie. W przeciągu dnia wczorajszego teren wystawy zmienił się nie do poznania. Wystawcy gorączkowo sprzątają swe okazy i wywożą.

Przypominamy, że jutro o godz. 2 po południu odbędzie się licytacja na sprzedaż budynków pozostałych po wystawie.

(x) Otwarcie czyteln. W dniu dzisiejszym otwarta została przy Towarzystwie kultury polskiej, Piotrkowska № 91, czytelnia i biblioteka.

(x) Czytanki dla dzieci. W niedzielę dnia 20 października o godzinie 2 ej i pół po południu Tow. „Wiedza” urządza czytanki dla dzieci, ilustrowane obrazami nikiącymi: W sali fabryki Poznańskiego (Ogrodowa nr. 18) odczytana będzie „Wnuczka Kazimierza Wielkiego”, a w sali fabryki Geyera (Piotrkowska 289) „Chata wuja Toma”. Wejście na czytanke 2 kop.

(e) Nowe pismo. Dziennikarz tutejszy p. A. Działkowski otrzymał koncesję na wydawanie w Łodzi tygodnika humorystyczno-satyrycznego ilustrowanego p. t. „Smiech”. Pierwszy numer tego tygodnika ukaże się w przyszłym tygodniu.

(x) Z Tow. krajoznawczego. W sobotę dnia 26 b. m. o godz. 8 wieczorem odbędzie się miesięczne inauguracyjne zebranie, poświęcone zadaniami naukowymi i sprawom administracyjnym.

Zebranie to odbędzie się już w lokalu własnym oddziału łódzkiego przy ul. Piotrkowskiej nr. 91 (w tejże posesyi gdzie Muzeum nauki i sztuki) w lewej oficynie na 2 piętrze.

Na zebraniu tem pan Aleksander Janowski, wice-prezes Zarządu głównego wygłosi odczyt p. t. „Nasze miasta” (o powstaniu miast, o miastach, które już upadły, o stale kwitnących i o rozwijających się nowych: Łódź i inne). Odczyt ilustrowany będzie przezroczami.

(x) Z towarz. krzewienia oświaty. Z powodu choroby prelegenta, zapowiedziany w niedzielę 20 b. m. odczyt p. t. „Młodzi i starzy” nie odbędzie się.

(x) Z Tow. wzajemnej pomocy pracowników przemysłu i handlu. Powodzenie, jakim cieszyła się ostatnia wieczornica w Stowarzyszeniu praco-

Teatr „Scala”

Cegielniana 13.

(Wyciąć ten kupon i iść z nim do kasy).

wników przemysłowo-handlowych gub. piotrkowskiej, skłoniło ruchliwy komitet do urządzenia zabawy tańczącej w nadchodzącą sobotę dnia 26 b. m.

Zabawa ta, program której wypełnią tylko tańce, odbędzie się w lokalu Stow. (Wólczańska 23) punktualnie o g. 8 i pół wiecz.

Opłatę za wejście oznaczono bardzo niską, a mianowicie 30 kop. dla członków i 50 kop. dla gości wprowadzonych.

Staraniem tegoż komitetu dochodów niestających urządzana wycieczka do Warszawy wyruszy w dniu jutrzejszym.

Przypominamy, że punkt zborny jutro o g. 5 m. 30 rano w poczekalni I klasy D. Ż. F. Ł.

(x) Z sali przy kościele św. Anny w Łodzi. Kółko dramatyczne pod kierunkiem p. E. Jędrzejewskiego, odegra w niedzielę dnia 20 października 1912 r. na korzyść kościoła św. Anny „Karpaccy górale” dramat ludowy w 3 aktach J. Korzeniowskiego, z udziałem p.p. Jędrzejewskiego i Szymańskiego. Początek przedstawienia o godz. 7 wiecz.

(e) Z cechu rzeźników W nadchodzący wtorek o godz. 6 po poł. w lokalu własnym przy ul. Miłsza odbędzie się nadzwyczajne zebranie ogólne członków zgromadzenia cechu majstrów rzeźniczych.

(e) Walka z alkoholizmem. Prezesi zarządów akcyjnych otrzymali rozporządzenie ministerium skarbu, aby przedsięwzięli energiczne środki ku powszedniemu tłumieniu wzrastającej sprzedaży napojów wysokowych do czasu wydania w drodze prawodawczej przepisów, ograniczających sprzedaż trunków. Przepisy te zostały już opracowane i wkrótce będą przedmiotem obrad w Dumie państwowej.

(h) Z warszawskiej izby sądowej. W poniedziałek dnia 21 b. m. specjalny wydział warszawskiej izby sądowej rozważać będzie sprawę 25-letniego Józefa Ziętkowskiego, oskarżonego o należenie do partii socjal-demokratycznej w charakterze kasyera.

25-letniego Ignacego Jędraszczyka, 33-letniego Feliksa Marciszewskiego, 32-letniego Franciszka Nowisa, 20-letniego Antoniego Mylcera i 19-letniego Stanisława Cianciara, oskarżonych o to, że należeli do narodowego związku robotniczego.

(h) Z sądu okręgowego. Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego przybywa do Łodzi dnia 30 b. m. na 4-dniową kadencję.

(e) Nominacja. Towarzysza prokuratora sądu okręgowego piotrkowskiego, p. Katranowskiego, mianowano członkiem tegoż sądu.

(e) Egzamin na świadectwa. Onegdaj w gimnazjum łódzkim odbyły się egzaminy na świadectwa. Z kilkunastu egzaminowanych świadectwa otrzymali pp.: Zygmunt Krysiński na kandydata do seminarium duchownego, Elza Szulc i Szlama Rabin—na nauczycieli domowych, Aleksander Martynow—na ochotnika do wojska i Dymitr Kabacznik—na pierwszą rangę urzędnika.

W dniu 28 listopada odbywać się będą także egzaminy na świadectwa uczniów aptekarskich i nauczycieli domowych.

(x) Teatr „Casino” daje dziś wielce urozmaicony program, zawierający obrazy pierwszorzędnych firm. Na uwagę zasługują: wspaniały dramat w 2-ch częściach p. t. „Historia dwóch serc”, w wykonaniu artystów włoskich, wyborna komedia „Anonim Prens”, tygodnik „Pathe”,

przedstawiający wypadki ostatnich dni, wreszcie na zakończenie dramat w wykonaniu najlepszych amerykańskich artystów „Bokser Kielby”.

(h) Z „Luny”. Wczoraj przez cały dzień były dawane przedstawienia w „Lunie” na korzyść Resursy rzemieślniczej.

Na skutek listu p. Cynamona, że nie był ogłoszony konkurs na zdjęcia kinematograficzne, więc i nagrodę niesłusznie wyznaczono „Lunie”, komitet jeszcze raz zbadał obrazy i całe urządzenie kinematografu i znalazł, że wszystko odpowiada ostatnim wymaganiom techniki i sztuki; pozostawił tedy zarzuty bez dalszego skutku.

Z „Odeonu”. Dziś zmiana programu aż do wtorku. Program wielce sensacyjny.

(h) Godno napiętnowania. Wczoraj około godziny 11 rano przechodnie zauważyli na rogu ulic Piotrkowskiej i Nawrot leżącą staruszkę z zakrwawioną głową. Dano jej pierwszą pomoc i stwierdzono, że staruszka owa udała się do sklepu aptecznego na rogu tych ulic i prosiła o jałmużnę, lecz nie tylko jej odmówiono, ale z taką siłą wyrzucono ją za drzwi, że głowę poraniła o bruk uliczny.

(a) Nie udało mu się. We czwartek bieżącego tygodnia wszedł z żoną i synkiem do magazynu Emila Schmechla przy ul. Piotrkowskiej nr. 98, stały klient, nieznany służbie z nazwiska. Ubrany był w pelerynę, żona zaś w obszernie płaszcz. W magazynie nieznajomi kazali sobie podać ubranko dla chłopczyka. Jeden z subjektów przeprowadził nieznajomą wraz z chłopczykiem do oddziału konfekcyjki dziecięcej, nieznajomy zaś pozostał na parterze przy stole, na którym leżały towary przygotowane do odesłania. Po pewnej chwili nieznajomy oświadczył, że musi wyjść na ulicę i prosił, żeby o tem zawiadomiono jego żonę. Gdy wychodził ze sklepu, kasyerka zauważyła, że z pod peleryny jego zwieszają się etykiety firmy. Podejrzewając kradzież, kasyerka zaalarmowała personel magazynu; wtedy nieznajomy rzucił skradziony towar i zaczął uciekać. Zatrzymano go jednak przy zbiegu Piotrkowskiej i Benedykta i oddano w ręce policyi.

Towarzyszka jego umknęła w zamieszaniu. Aresztowany nazywa się Władysław Wieczorek, mieszka przy ul. Przejazd nr. 49 i jest notowany w policyi jako zawodowy „Szopenfeler”.

Jak stwierdzono w ostatnich czasach z magazynu Smechla systematycznie spełniano kradzież w ten sposób skradziono towarów na kilkaset rubli.

(h) Chirurgia... kryminalna. Szaję Markowicza felczera, oskarżono o to, że zajmował się operacjami, aby popisowych zwolnić od służby wojskowej wskutek kalectwa. Mianowicie Lejzorowi Siedleckiemu odjął 3 palce od nogi, wskutek czego zwolniono go od służby wojskowej.

Sędzia po rozpatrzeniu sprawy skazał Szaję Markowicza na rok więzienia, a Siedleckiego na 3 miesiące więzienia wojennego i włączenie go do armii.

(h) Za wyzysk pracy. Sędzia pokoju II rewiru miasta Łodzi rozpatrywał doniosłe sprawy w życiu robotnika, częstokroć wyzyskiwanego przez kapitał, wbrew ogólnym przepisom fabrycznym. W takich właśnie sprawach zostali skazani: zarządzający fabryką Ludwika Nippego, Adolf Nippe na 15 rub. kary lub na 3 dni aresztu; zarządzający fabryką Abrama Kaleckiego, D. Frydman, oraz zarządzający fabryką Kościelskiego, J. Kowalski po 5 rub. kary lub 1 dzień aresztu. Zarządzający fabryką Szepsa i S-ki Adolf Leibrahm na 50 rub. lub 14 dni aresztu, zarządzający fabryką G. Szerera, Ryszard Agatow na 15 rub. lub 3 dni aresztu, oraz zarządzający fabryką M. Rzepkowicza i B-ci Manerki, Izaak Lamski na 25 rub. lub 7 dni aresztu.

(a) Złodziej-figlarz. We czwartek p. Balthazar, prestidigitator, z małżonką przechodził ulicą Piotrkowską. Pani B. w torebce ręcznej miała schowane w portmonetce 60 rub. Jakiś rzeźmieszek z ręcznie otworzył torebkę, wyjął portmonetkę z pieniędzmi, którą opróżnił i włożył ją powrotnie do torebki, sam zaś zniknął w tłumie. Kradzież państwo B. zauważyli dopiero, kiedy przyszło płacić za obiad.

(a) Budowa kościoła w Strykowie. Roboty około budowy kościoła katolickiego w Stryko-

wie postępują dość szybko. Dotychczas mury zewnętrzne podniesiono do 6 łokci od poziomu. Jest nadzieja, że przed końcem sezonu budowlanego, mury zostaną wyciągnięte pod dach.

(a) Ruch ludności w Zgierz. W ciągu kwartału ubiegłego w parafii zgierskiej urodziło się 183 dzieci, zmarły zaś w tym czasie 123 osoby.

(a) „Lutnia” konstantynowska urządziła jutro przedstawienie na które złożą się dwie jednoaktówki „Przed ożenkiem” i „Flisacy”.

(x) Koncert na ochronkę. Z Pabianic do noszą, że jutro o godzinie 5 po południu na korzyść miejscowej ochronki chrześcijańskiej odbędzie się koncert wokalnie-instrumentalny w sali tejże ochronki, w którym przyjmą udział wybitne siły miejscowe.

(a) Wosaczka ukazała się wśród koni Abra- ma Krygera przy ulicy Pieprzowej pod nr. 17 w Łodzi. Jedną sztukę chorą zabito.

(a) Kradzieże w okolicy. W Sadkowicach, z obory nauczyciela tamtejszego p. Lucyana Mioduszeńskiego, niewiadomi złoczyńcy skradli krowę, wartości rb. 40.

— We wsi Pokrzywny skradziono onegdaj włościaninowi Ludwikowi Kasprzakowi konia wartości 70 rb, a sąsiadowi jego Janowi Dudkowi wóz wartości 40 rb.

(x) Z Pabianic. Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej okólnikiem swoim z dnia 28 września r. b. za nr. 19205, poleca wszystkim nauczycielom szkół ludowych ściśle trzymać się instrukcji dla szkół elementarnych.

Powziawszy wiadomość, że niektóre szkoły obchodzą wszystkie święta prawosławne i tem skracają liczbę dni zajęć w roku — wyjaśnia, że należy świętować i obchodzić tylko te święta, które wymienione są w instrukcji. Mianowicie: dnię galowe i wszystkie święta danego wyznania. Święta prawosławne niewymienione w instrukcji winny być obchodzone tylko w tych szkołach, gdzie większość dzieci jest prawosławnych.

Odtąd obchodzenie powyższych świąt nie będzie zależne od „widzimisię” osobistego, nakazującego w niektórych szkołach obchodzenie wszystkich bez wyjątku świąt prawosławnych, nawet cerkiewnych.

— W sobotę dnia 19 b. m. o godzinie 8-iej wieczorem, odbędzie się w sali Hegenbartowej, przy ulicy Zamkowej, amatorskie przedstawienie, urządzone staraniem pabianickiego Tow. śpiewaczego „Lutnia”.

Na powyższym przedstawieniu odegrane będą dwie jednoaktówki. Mianowicie: „Wiosna” Zygmunta Przybylskiego i „Miłostki ułańskie” Cypryana Godebskiego.

— W nocy z czwartku na piątek dnia 17 b. m. dokonano tu włamania do sklepu Walberga z ubiorami męskimi, na rogu ul. Fabrycznej i Zamkowej.

Złodzieje wyważyli żaluzje żelazne, wyrzneli szybko, znajdującym się we drzwiach kluczem otworzyli drzwi i weszli do sklepu. Na szczęście widocznie zostali spłoszeni, gdyż zdążyli zabrać tylko jedno palto.

S Z T U K A.

(x) Teatr polski (Cegielniana 63). Kancelarya teatralna komunikuje nam:

Dziś o godz. 4-iej przedstawienie dla młodzieży — dana będzie pełna humoru komedia Przybylskiego „Wicek i Wacek” po cenach popularnych. Wieczorem zaś o godz. 8¹/₄ głośna sztuka Adolfa Nowaczyńskiego „Cyganerya Warszawska”.

Niedziela, o godz. 3¹/₂ po poł. (ceny niższe) „W gołębniku”; wieczorem o godzinie 8¹/₄ „Cyganerya Warszawska”.

Na czwartek, 24 b. m., ruchliwa dyrekcyja teatru polskiego przygotowała sztukę Kistemaackera „Zagiew”, z której próby rozpoczęte były przed miesiącem. Sztukę reżyseruje p. Antoni Bednarczyk. Obsada pierwszorzędną.

Pełne próby rozpoczęto z „Siostry” i „Gryserc” Kiedrzyńskiego, ostatnia nowość repertuaru warszawskiego.

(x) Teatr popularny. Kancelarya teatru komunikuje nam:

Dziś, w sobotę, po raz pierwszy sztuka w 5 aktach z powieści Henryka Sienkiewicza „Pan Zolzikiewicz”, w opracowaniu Mellerowej i Galasiewicza. Sztukę ilustrują: śpiewy, tańce i muzyka Z. Noskowskiego.

Jutro, w niedzielę, o godzinie 3-ej po poł. arcywesoła komedia z francuskiego „Maż o 2-eh żonach“; wieczorem po raz drugi „Pan Zolzi-kiewicz“.

Zebranie I-ej ochrony.

Wczoraj, o godzinie 5-ej po poł., w gmachu Przytułku starców i kalek, odbyło się ogólne zebranie roczne I-ej ochrony chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności, w obecności 27 pań opiekunek. Na przewodniczącą powołano panią Zaborowską, a na trzymającego pióro ks. kanonika A. Gniazdowskiego.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności ochrony za rok ubiegły rozważano różne wnioski. Na wniosek ks. Gniazdowskiego postanowiono zwrócić się do zarządu chrześcijańskiego Tow. dobroczynności, jako do instytucji, pod egidą której znajduje się ochrona, z prośbą o wyasygnowanie odpowiedniej sumy, potrzebnej na gruntowne odnowienie gmachu ochrony.

Uchwalono na wniosek p. Zaborowskiej, aby zarząd zakrzętnął się około urządzenia w gmachu ochrony sali zajęć dla chłopców i dziewcząt, aby w ten sposób dać im możliwość wyuczenia się różnych robót ręcznych. Dziewczęta po za nauką szycia, haftowania i t. d. przyuczają się mają gospodarstwa domowego.

Zebranie postanowiło na wniosek zarządu wyrazić serdeczne podziękowanie ks. Antoniemu Kuczyńskiemu za bezinteresowną, gorliwą pracę w ochronie.

Odwołano się do pań opiekunek, aby nadsyłały książki do czytania dla wychowanców ochrony.

Z powodu ukończenia trzechletniej kadencji członkiń komitetu ochrony, przystąpiono do wyboru nowego komitetu za pomocą głosowania tajnego.

Przedtem jednak ułożono listę kandydatek z pań, które wyraziły gotowość pracowania dla dobra społecznego.

Po obliczeniu głosów okazało się, że wybrane zostały panie: Chełmińska, Górską, Gerliczowa, Hille, Jurakowska, doktorowa Kolińska, Lisnerówna, Nieznańska, Przedpełska, Rosmanowa, Wyganowska i Żelazowska, oraz jako zastępczynię panie Kaszubińska i Mędrzecka.

W końcu zebrania przewodnicząca odwołała się do pań opiekunek, z prośbą o gorące interesowanie się losami ochrony i jaknajczęstsze zwiedzanie jej. (a)

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Stan zdrowia ks. biskupa Bandurskiego. Według zgodnych doniesień pism lwowskich, ks. biskup Bandurski przychodzi powoli do zdrowia. W ostatnich dniach wstawał już kilkakrotnie z łóżka, aby spędzić kilka godzin w fotelu. W niedzielę wysłuchał Mszy św. Ponieważ jednak pewne bóle w nodze dotychczas nie ustąpiły całkowicie, pozostawać musi nadal czas jakiś w pozycji leżącej i w zupełnym spokoju. Dlatego też nie przyjmuje jeszcze nikogo z obcych i nie załatwia interesów. Chorego mają w opiece lekarskiej: prof. dr. Rencki i dr. Kazimierz Wyrzykowski.

Nieszczęśliwy wypadek. Profesor wszechnicy lwowskiej, dr. Kadyj, skaleczył się podczas balsamowania zwłok ś. p. Stanisława hr. Badeniego i uległ zakażeniu krwi. Stan profesora jest groźny.

Proces o szpiegostwo. W procesie bandy szpiegowskiej, zorganizowanej przez Stecyszynę, skazano 6 oskarżonych, 3 zaś uwolniono, Kucharzewską, urodzoną Rostkowską, skazano na 2 lata, a Pakułę na 3 lata więzienia. Urzędnika lwowskiej dyrekcji finansów, ukraińca Lesiuka, uwolniono.

Z KRAKOWA. Pod zarzutem szpiegostwa. Na dworcu kolejowym aresztowano wczoraj pod zarzutem szpiegostwa Florentynę Siemiątkowską. Znalaziono przy niej liczne papiery kompromitujące oraz kilka adresów. Prawdopodobnie była pośredniczką, przewożąca in-

strukcyjne szpiegom. W związku z tą sprawą aresztowano jeszcze 2 osoby.

Z WARSZAWY.

* Trup w koszu.

Na stacji towarowej Warszawa wiedeńska otwarto przechowywany w składzie od sześciu miesięcy i, wobec niezgłoszenia się odbiorcy wystawiony na licytację kosz, wysłany w styczniu r. b. z Łodzi.

W koszu znaleziono owinięte w szmaty, zczerniałe i wyschłe zwłoki 3-miesięcznego niemowlęcia, które przesłano do gabinetu medycyny sądowej przy ul. Teodora.

W celu wykrycia nadawcy kosza, rozpoczęto właściwe dochodzenie.

Z KROLESTWA.

Zawieszenie pisma. Na mocy postanowienia izby sądowej warszawskiej zawieszono wychodzący w Pułtusk tyg. „Zarzewie.“ „Zarzewie“ wydało 20 numerów, z których dwa ostatnie poświęcone sprawom wyborczym, zostały skonfiskowane.

Nowe pismo. Z dniem 1 paźdz. r. b. zaczęło wychodzić nowe pismo p. t. „Kuryer Kielecki“ pod kierownictwem p. Bolesława Janusza Kołtońskiego.

(x) **Kara prasowa.** Za umieszczenie w „Kuryerze Lubelskim“ listu do redakcji, p. J. Ursyna, redaktora „Kuryera Zagłębia“, w sprawie czasu petersburskiego na afiszach „Lubelskiej spółki samochodowej“ gubernator lubelski wystąpił do generał-gubernatora warszawskiego z propozycją skazania redakcji na 50 rb. kary.

Generał-gubernator warszawski podwyższył tę karę do 100 rubli z zamianą na areszt miesięczny. Zawiadomiono redaktora, że w razie niewniesienia kary w ciągu 24 godzin, zostanie bezwzględnie aresztowany. Dotychczas na wnieszenie kar administracyjnych dawano zwykle tydzień czasu.

Także kara za wydrukowanie tego samego listu spotkała „Ziemię Lubelską“.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 18 października. (P.) Minister skarbu wniósł do instytucji prawodawczych projekt budżetu Państwa na rok 1913. Dochody zwyczajne obliczono na 3,169,142,828 rb. z nadwyżką nad zwykłymi wydatkami na sumę rubli 181,357,623. Nadzwyczajne wpływy obliczono na 10 milj. rb. nadzwyczajne zaś wydatki na rubli 220,622,756. Dla pokrycia nadzwyczajnych wydatków zaprojektowano zaczerpnąć z wolnej gotowości 29,264,133 rb.

PETERSBURG, 18 października. (P.) Małżonka warszawskiego generał-gubernatora dziś Najmiłościwiej przyjęta została w poczet dam Mniejszego Krzyża orderu świętej Katarzyny.

KIJÓW, 18 października. (P.) W nadchodzącą niedzielę wyjeżdża do Białogrodu pierwszy oddział sanitarny Czerwonego Krzyża, składający się z 2 lekarzy, 6 siostr miłosierdzia i 10 sanitaryuszów.

PETERSBURG, 18 października. (P.) Minister spraw zagranicznych Sazonow wyjechał do Spawy.

WIEDEN, 18 października. (wł.) Omawiając znaną demonstrację w Kijowie w stosunku do konsulatu austriackiego, podczas odjazdu rezerwistów bułgarskich, „Reichspost“, organ inspirowany przez koła zbliżone do następcy tronu, pisze, że demonstracje odzwierciedlają jak nie można lepiej nastroje pewnej części narodu rosyjskiego.

SALONIKI, 18 października. (wł.) W walkach czarnogórców z Turkami nastąpiła obecnie przerwa. Środkowa dywizja czarnogórska gromadzi się w Tuzi, aby ruszyć ku Skutari.

Od Skutari idą na jej spotkanie silne oddziały wojsk tureckich.

Oczekiwana jest wielka bitwa na terenie niezbyt pomyślnym dla czarnogórców: mianowicie na piaszczystych wzgórzach wschodniego wybrzeża jeziora Skutari.

Strategicy tureccy są zdania, że w razie klęski, czarnogórcy znajdą się w wysoce niebezpiecznej sytuacji gdyż będą mieli odwrót dla siebie odcięty.

KONSTANTYNOPOL, 18 października. (wł.) Bitwa z czarnogórcami pod Cerną w okręgu Tuzi zakończyła się zupełną porażką czarnogórców, którzy zmuszeni zostali do odwrotu. Z strony tureckiej padło 2 oficerów i 15 żołnierzy. Straty czarnogórców wynoszą około 300 zabitych i rannych. Następnie Turcy przeszli stanowczo do walki zaczepnej, toczącej się obecnie już na terytorium czarnogórskim.

KONSTANTYNOPOL, 18 października. (wł.) Pod Bjełopoljem ponieśli czarnogórcy dotkliwą klęskę. Położenie czarnogórców pogorszyło się znacznie z chwilą, kiedy malissorzy ich odstąpili.

KONSTANTYNOPOL, 18 października. (wł.) Urzędowo donoszą: Turcy odparli atak czarnogórców i wparli ich pod Kostawicą przez granicę czarnogórską. Walka toczy się dalej pod Gusinje na terytorium czarnogórskim.

LONDYN, 18-go października. (wł.) Sultan oświadczył korespondentowi „Daily Mail“, że Turcja została do wojny zmuszona. Sultan cieszy się bardzo, iż widzi po stronie tureckiej sympaty Anglii.

LONDYN, 18 października. (wł.) Korespondent „Daily Express“ rozmawiał z królem Mikołajem, który oświadczył, że wiadomość o okrucieństwach, popełnionych przez czarnogórców, jest nieprawdziwą. Okrucieństwa popełniały tylko bandy powstańcze malissorów. Król oświadczył, że wszelkie wykroczenia będzie surowo karał.

KONSTANTYNOPOL, 18 października. (wł.) Bułgarzy na granicy uderzyli na wojska tureckie. Walka toczy się już drugi dzień.

KIJÓW, 18 października. (wł.) Wczoraj kilkaset ludzi pod przewodnictwem miejscowych działaczy „związku narodu rosyjskiego“ w pochodzie demonstracyjnym udało się przez główne ulice miasta pod gmach konsulat austro-węgierskiego i tam wybito kilka szyb, policja odparła napastników i aresztowała dwóch studentów.

ATENY, 18 października. (wł.) Grecy ochotnicy napadli na transport amunicji wojska tureckiego, eskortowany przez albańczyków. Mimo energicznej obrony, transport broni został zabrany.

KONSTANTYNOPOL, 18 października. (wł.) Na serbskiej i bułgarskiej granicy toczą się od rana zacięte walki. Turcy na całej linii przeszli do ofensywy. Pod Kranja Turcy odnieśli zwycięstwo.

WIEDEN, 18 października. (wł.) Z Białogrodu nadeszła wiadomość, że w Sandzaku i Starej Serbii wybuchło ogólne powstanie przeciw Turkom.

WIEDEN, 18 października. (wł.) Do pism nadeszły depesze z Białogrodu, że serbowie wczoraj w nocy przeszli granicę i dążą ku Skopje.

PARYŻ, 18 października. (wł.) Dzienniki donoszą z Kanei, iż 800 ludzi kreteńskiej milicji odjechało do portu Pireus. Także z innych miejscowości 1,000 żołnierzy milicji odplynęło do Grecji.

KUANCZENDZY, 18-go października. (P.) Zamknięto zjazd książąt środkowej Mongolii. Zjazd uznał nowy ustrój w Chinach i przyjął propozycję rządu w kwestyi wzajemnych stosunków wewnętrznej Mongolii z Chinami.

BERLIN, 18 października. (wł.) Koło polskie sejmiku pruskiego zwołało nadzwyczajne posiedzenie na wtorek, celem przygotowania do interpelacji z powodu wywłaszczenia.

WIEDEN, 18 października. (wł.) Hr. Berchtold zjedzie się z włoskim ministrem spraw wewnętrznych San Giulianim 21-go b. m. w Pizie, gdzie równocześnie oczekiwać go będą ambasadorowie Włoch i Austro-Węgier.

Stamtąd następnego dnia uda się hr. Berchtold, wraz z min. San Giulianim, do zamku San Rossore, gdzie przebywa król włoski.

WIEDEN, 18 października. (wł.) „Fremdenblatt“ zaprzecza półurzędowo wiadomości, jako by ambasador angielski miał oświadczyć, że Anglia zamierza zająć Krete.

BERLIN, 18 października. (wł.) Z Konstantynopola telegrafują: Prawdopodobnie od jutra dopiero rozpoczyna się właściwe operacje wojen-

ne, z chwilą przybycia do armii wschodniej wodza naczelnego.

KOLONIA, 18 października (wł.) Królowa bułgarska udzieliła dziś w zamku posłuchania korespondentowi „Koelnische Ztg.”, któremu oświadczyła: Król bułgarski czynił wszelkie usiłowania, aby nie dopuścić do wojny. Dziś położenie się zmieniło i wojna stała się nieuniknioną. Królowa wyraziła życzenie, aby w Europie wiadomym było, że Bułgaria potrzebuje przede wszystkim lekarzy dla wojska, a jeśli to być może, pociągów sanitarnych z kompletemi urządzeniami. Armia bułgarska jest pod tym względem uposażona niedostatecznie.

KONSTANTYNOPOL, 18 października (wł.) Rozeszła się pogłoska, że bułgarzy w dniu wczorajszym zaatakowali pozycje tureckie na północ od Adrianopola, jednakże zostali odparci ze znaczniemi stratami. Pogłoska ta wymaga jeszcze potwierdzenia.

Flota turecka pochwyciła na morzu Czarnem dwa statki bułgarskie.

KONSTANTYNOPOL, 18 października (wł.) Wojska tureckie przełamały pozycje bułgarskie pod Timrasz i maszerują w kierunku Filipopolu. Podobnie w Serbii wojsko tureckie wkroczyło w głąb kraju pod Prepolacem. Walka pod Podową była zacięta i krwawa. Serbowie zostali odparci.

Albańczycy przekroczyli granicę serbską na północ od Prisztiny i zdobyli kilka armat serbskich.

KUMANOWO, 18 października (wł.) Wczorajsza bitwa pod wioską Mrdawą trwała do wieczora. Na polu bitwy znaleziono 297 trupów.

BIAŁOGRÓD, 18 października (wł.) Oddział prawego skrzydła armii serbskiej przekroczył granicę turecką, zajął stację kolejową Ibewczę i doszedł do Bujanówka, odległego o 10 kilometrów od granicy.

Oczekiwane jest poważne starcie.

KONSTANTYNOPOL, 18 października (wł.) Przywódca albański Boletinac prowadzi zaciętą partyzantkę przeciw serbom.

Na pograniczu serbskiem przyszło kilkakrotnie do krwawych spotkań z jego oddziałami.

CZERNIOWCE, 19 października (P.) W sejmie bukowińskim, przy obradach nad budżetem miały miejsce burzliwe sceny. Rumuńczyk Kisanołowicz oskarżał postać Władaję o przyswojenie sobie w sposób oszukańczy 70000 koron z kas oszczędnościowych. Władaję znieważył go czynnie. Ukraińca Wasilkę inni posłowie oskarżali o nadużycia przy sprzedaży drzewa z lasów rządowych. Publiczność zasypała go pogroźkami.

KONSTANTYNOPOL, 19 października (P.) Czternastu studentów albańczyków, pod wodzą dżerwisa Chima, byłego rewolucjonisty albańskiego, udało się na granicę grecką. W. Porta rozpatruje kwestję podwyższenia opłat celnych z powodu wojny o 20%.

KONSTANTYNOPOL, 19 października (P.) Pod Adwolarem toczy się bitwa na terytorium bułgarskiem w okręgu tomroskim. Bułgarzy,

porzuciwszy kilka wyżyn górskich, cofnęli się z punktów strategicznych.

KONSTANTYNOPOL 19 października (P.) Posłowie państw bułgarskich przy odjeździe odprowadzili na przystań radca i pierwszy dragoman ambasady rosyjskiej oraz inni przedstawiciele ciała dyplomatycznego. Poseł bułgarski Sarafow powiedział do przedstawiciela Ag. tel. petersburskiej, że wyjeżdża z radością i ślepo wierzy w zwycięstwo.

Z ostatniej chwili.

Budapeszt, 19 października (wł.) Doniesienia ze strony czarnogórców brzmią w dalszym ciągu bardzo optymistycznie; według nich ks. Danilo maszeruje nieprzerwanie na Skutari. Kolumna północna zaatakowała znowu Gusinje i Plawę, natomiast źródła tureckie twierdzą, że plan czarnogórców zaatakowania Skutari można uważać za zniweczony. Estap pasza maszeruje na czele 15-tysięcznej armii przeciwko kolumnom północnym.

Berlin, 19 października (wł.) Według nadeszłych tutaj wiadomości z granicy greckiej, pierwszy korpus grecki pod dowództwem następcy tronu przeszedł koło przelęczny Melema granicę turecką i doszedł do Elaczeny. Prawdopodobnie tutaj przyjdzie do pierwszych starć z wojskiem tureckim. Drugi korpus maszeruje przez rzekę Arto ku Baninie. Flota grecka, złożona z 14 okrętów, odpłynęła z zabezpieczonymi rozkazami w stronę Dardanelów.

Rzym, 19 października (wł.) Wczoraj został ostatecznie podpisany pokój włosko-turecki.

Ateń, 19 października (wł.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu zawiadomił Venizelos o wypowiedzeniu wojny, co wywołało wśród ludności i wojska niesłychany entuzjazm.

Berlin, 19 października (wł.) Wczoraj zawiadomili posłowie: bułgarski, grecki i serbski rząd niemiecki o wypowiedzeniu wojny i prosili o zachowanie życzliwej neutralności.

Tehoran, 19 października (wł.) W mieście ogłoszony został stan oblężenia, ponieważ oczekiwany jest napad ze strony Stalar-ed-Daulecha na czele jego zwolenników.

Sofia, 19 października (wł.) Komitet bułgarsko-macedoński przedsięwziął energiczną działalność, aby skłonić ludność macedońską do powstania i udzielania pomocy zbliżającej się od granicy armii bułgarskiej. Agenci komitetu przebiegają kraj na czele band i werbują ludność wiejską.

Białogród, 19 października (wł.) O ruchach wojsk serbskich brak tutaj autentycznych wia-

domości. Według doszłych dzisiaj wiadomości, jedna kolumna posuwa się ku Siennicy w Nowym Bazarze, w kierunku Pritcziny, a druga przez Rystowacz ku Kumanowo.

Białogród, 19 października (wł.) Dywizya serbska pod dowództwem Milowanowicza zajęła wczoraj Pritczinę.

Białogród, 19 października (wł.) Dziś nadeszły tutaj wiadomości bardzo pomyślne o akcji wojennej serbskiej. Według nich zniszczyli serbowie linię kolejową do Iskibu i przeszli pod Kopanikiem granicę turecką, stoczyli zaciętą walkę z Turkami, która jednak została nierozstrzygnięta.

Zdaje się, że doniesienia te są mocno przesadzone; dają do wywołania w ludności odpowiedniego nastroju.

Sofia, 19-go października. (wł.) O ruchach wojsk bułgarskich nadchodzą tutaj bardzo skąpe wiadomości z powodu surowej cenzury. Doniesienia prywatne są często sprzeczne i nie można stwierdzić ich autentyczności; to jedno nie ulega wątpliwości, że pewna część wojsk bułgarskich przekroczyła już granicę turecką i rozpoczęła operacje wojenne, dążąc do osaczenia jaknajdogodniejszych terenów. W okolicy Cepele kopią wojska szanice; ludność uciekła z dobytkiem do Turcji. Według ostatnich doniesień, wojska bułgarskie zajęły Kur-Kalle, dawny punkt strategiczny na terenie tureckim koło Mustafa-paszy.

Saloniki, 19 października (wł.) Pod Tebetdawlen przyszło do starcia pomiędzy Turkami a Bułgarami, przyczem po stronie bułgarskiej działała artyleria.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 19 X 1912 roku.)

| | Zad. | Ofiar. | | Zad. | Ofiar. |
|-----------------------|-------|--------|-----------------------|------|--------|
| Czeki na Berlin . . . | 46.37 | — | 5% L. m. Piotrkowa | — | — |
| 4% Renta . . . | 93.95 | 93.85 | Akc. Lipowy . . . | — | — |
| 5% Pożyczka z 1905 | — | — | „ Putilowskie . . . | — | — |
| 5% Pożyczka z 1906 | — | — | „ Rudzki i S-ka | — | — |
| Premjówka I-ej em. | 475 | 465 | „ Starachowickie | — | — |
| II-ej . . . | 354 | 344 | Banku H. m. Warsz. | 481 | 421 |
| Szlacheckie . . . | 305 | 298 | „ „ „ „ „ „ „ „ | — | — |
| 4% Listy Ziemskie . . | 89.00 | 87.00 | Rudzki i S-ka n. ak. | — | — |
| 5% „ „ „ „ „ „ „ „ | — | — | B-ku H. Warsz. n. ak. | — | — |
| 4% Listy Warsz. . . | 92.00 | 91.00 | B-ku Dysk. Warsz. | — | — |
| 4% L. Łódz. „ 7 n. | — | — | Akcyje Zyrard. zakl. | — | — |
| 4% L. Łódz. „ „ | 87.15 | 86.15 | 5% Oblig. Warsz. | — | — |
| 5% L. Łódz. „ „ | — | — | 4% L. Częstochowy | — | — |
| Bank H. Łodzi n. ak. | — | — | Bank Państwa . . . | — | — |

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz” wydanie ozdobne z ilustracjami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko 1.25 kop.

W każdej rodzinie

zdarza się, iż jeden z jej członków czuje się źle, nie będąc jednak „chorym”. Źródło stanu tego tkwi, po większej części, w wyczerpaniu fizycznym lub umysłowym, a następstwem tego pojawia się nerwowość, bóle głowy, blednica, małokrwistość, bezsenność, brak apetytu i t. p. W najróżnorodniejszy sposób starają się wtedy ludzie usunąć te zakłócające szczęście rodzinne cierpienia, w większości jednak wypadków nie osiągają pożądanego polepszenia. Nie oszczędzając pieniędzy, zadają sobie dużo trudu, by zwalczyć te nieprzyjemne objawy, nie są jednak w stanie wykorzystać źródła tych cierpień. Walka toczona jedynie z **objawami** choroby, a nie z jej **przyczyną**, równa się walce, toczonej z wiatrakami, t. j. nigdy nie można osiągnąć istotnej poprawy.

Zupełnie inaczej przedstawia się rzecz, gdy zdajemy sobie sprawę, iż przyczyna rzezonnych zaburzeń tkwi w osłabieniu nerwów, organizmu i jego organów i gdy zaczniemy konsekwentnie stosować



mi i silniejszymi, a co za tem idzie, powraca energia i radość życiowa.

Sanatogen Bauera (oryginalny jest tylko w pudełkach z czerwona banderolą) jest do nabycia w aptekach i składach aptecznych, w pudełkach po 50, 100 i 250 gr. Dalsze wskazówki wysyła na żądanie bezpłatnie Jeneralne Przedstawicielstwo Sanatogenu Bauera, Warszawa, Marszałkowska 129.

ś. † p.

Władysława z Wilkoszewskich

Lindnerowa

po długich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu dn. 19 października 1912 r., przeżywszy lat 27. Pograżeni w smutku mąż, ojciec, siostra, syn i rodzina zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w poniedziałek 21 b. m. o godz. 4-ej po poł. z domu przy ul. Przędzalnianej Nr. 75, na cmentarz w Zarzewie. 3974

Wojna na Balkanach.

Z Białogrodu donoszą pod dniem wczorajszym:

Król Piotr wyjechał dziś o godzinie 5 rano w towarzystwie ks. Jerzego i prezydenta gabinetu Pasicza, oraz sztabu wojskowego do Niszu. Na dworcu zjawili się członkowie rządu i skupczyny, dalej rosyjski, bułgarski i grecki poseł, metropolita, dygnitarze państwowi i liczna publiczność. Po krótkim „cerdle” król pożegnał się słowami: „Udaję się do mej walecznej armii w nadziei zwycięskiego powrotu”. Zebrani wzniesli okrzyk: „Oby to była wola boska”.

Następnie metropolita udzielił królowi błogosławieństwa. Wśród okrzyków „żiwio” po ciąg ruszył.

W Konstantynopolu ilość zebranych na granicy koło Adrianopola wojsk bułgarskich oceniają na 180 tys. ludzi.

Rada ministrów tureckich uchwaliła wydać armii rozkaz, aby przy wtargnięciu na terytorium nieprzyjacielskie wstrzymywała się od wszelkich wykroczeń. Rząd polecił też władzom prowincjonalnym, aby zalecili ludności mahometańskiej, by nie dała się podburzyć i żyła z chrześcijanami w zgodzie.

Porta zaliła się w ambasadzie rosyjskiej, ponieważ okręt stacyjny rosyjski swoim aparatem przeszkodził połączeniu radiotelegraficznemu między flotą turecką, znajdującą się na morzu Czarnem, a stacją w Konstantynopolu.

Obecnie została już koncentracja wojsk tureckich ukończona i wojska tureckie poszły na całą linię naprzód, przechodząc do ofensywy.

Pod Adrianopolem stoi ćwierć miliona wojska po stronie tureckiej a prawie tyle po stronie bułgarskiej.

W kierunku Skoplje maszeruje 95 tys. bułgarów.

Według urzędowych wiadomości ministerium wojny, walka koło Kranja w okolicy Tuzi zakończyła się zwycięstwem tureckim. Czar-

nogórcy cofnęli się. Po stronie tureckiej padli dwaj oficerowie i 15 żołnierzy, 3 oficerów i 51 żołnierzy rannych.

Jak sądzą, straty czarnogórskie wynoszą 500 ludzi. Walka w okolicy Gusinje trwa dalej. Turcy obsadzili pozycję Polici i zabrali działą wraz z amunicją.

W walce przeciw czarnogórcom pod Zlika Gława na północ od Planie turcy odrzucili w tył czarnogórców i wyparli ich za granicę. Czarnogórcy ponieśli wielkie straty w ludziach. Na razie strzymali ofensywę i organizują bandy powstańcze.

Turcy, otrzymawszy posiłki, uderzyli na czarnogórców pod Bjeiopolje i po zaciętej walce odparli ich za granicę. Następnie przeszli turcy do ofensywy na terytorium czarnogórskim.

Przyszło do walki między Turkami i czarnogórcami pod Muzani. Czarnogórcy ponieśli wielkie straty i cofnęli się.

Turecki garnizon w Beranie wycofał się z pola walki, uprowadzając działą. Na placu pozostało tylko 500 rannych Turków.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3. 199

POLEGA: ŻYWOITY ŚWIĘTYCH POLSKICH, KRÓLOWĄ JADWIGĘ I WSZY-
STKIE WYDAWNICTWA TEJŻE KSIĘGARNI, JAK RÓWNIEŻ OBRAZY,
R ZANÓC, POCZTÓWKI ARTYSTYCZNE I MATERIAŁY PIŚMIENNE.

Ogólnie znany z dobrego kroju i starannego wykoń-
czenia zakład krawiecki

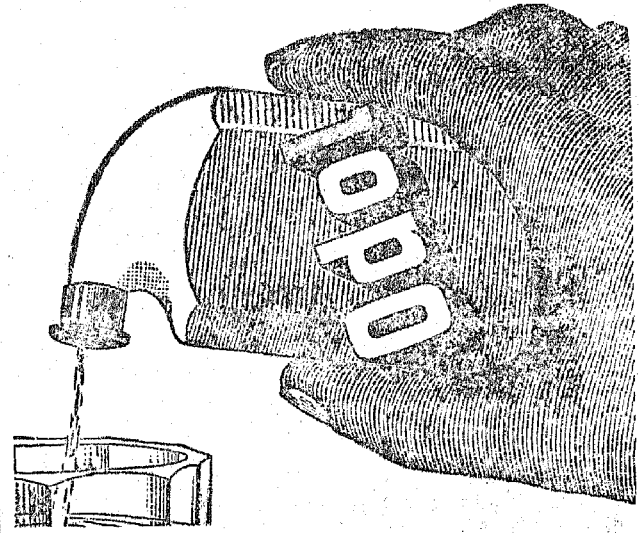
J. Kozłowski

przeniesiony został z Benedykta, na ul. Mikołajewska
№ 22 parter.

Na zamówienia garnitur marynarkowy z dobrego
materiału zimowego od Rb. 28. 2532

Kinematograf

Jest do sprzedania zaraz z 2-piętrowym domem na do-
brych warunkach. Do kupna pożądane jest 16 tysięcy
rubli, lub do wydzierżawienia z zupełnym urządzeniem
podług najnowszych wymagań. Wiadomość: ul. Widzewska
№ 90, m. 18, od godz. 5 do 7-ej wieczór 3988



Bezsprzecznie najdoskonalsze płukanie.

Flakon 85 kop. Duży flakon, wystarczają-
cego na kilka miesięcy 1 rb. 50 kop. 3249

„ODEON”

Od soboty d. 19 do wtorku
dnia 22-go października 3295

Wspaniały program!

Epoka odrodzenia we Francji.
piękna natura.

Cierpienia Prince'a komedia

„Niewinnie posadzona”

Wspaniały dramat w 2-ach aktach.

Tygodnik ilustrowany
wypadki ostatniej doby.

Hagar na puszczy
dramatyczna fantazja.

Do obrazów z natury śpiewa włoska
śpiewaczka Inez Esparza.

Dr. med. I. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i narowowe. Spe-
cjalnie: choroby żołądka, kiszki i prze-
śniany materii (cukrowa, podagra, sty-
łość itd.). Niezbędne dla dyagnozy ana-
lizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałelnia
krwi w laboratorium własnym. Od
11-1 rano i od 5-7/2 po południu. 168r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. — Tel. 170.

Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od godziny
9-11 r. i od 8-9 po poł., panie od 4-5
po poł.; w niedziele i święta od 9-11
rano. 1468r

Dr. med. W. KOTZIN

powrócił.

Ul. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10-11 rano
i od 4-6 pp. 2763r

Na telefonu 21-19

Lekarz-Dentysta

A. Teplicki

Piotrkowska 121, I-e piętro

Od 9^{1/2} do 2; od 4-8. 2451

Dr. Tochtermann

powrócił

Nowa - Promenada 49 róg

ul. Anny 3768r

Dr. A. Groszlik

Zachodnia 68, (przy Zielonej).

Choroby skóry i włosów, wene-
ryczne i dróg moczowych. Insty-
tut Röntgenologiczny i światło-
leczniczy. Badanie krwi na syfilis
Od 8^{1/2}-11^{1/2} r. i od 5-6.
Niedziele i święta 9-12 r. 2505

Dr. med. H. PUTZMAN

przeprowadził się na ul. Piotrkowska 10 1-sze piętro, z frontu

POWRÓCIŁ z zagranicy i
przyjmuje codzien. sam od 10 r.
do 1 pp. i od 3 do 7 wiecz. 3191

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne

ul. Mikołajewska 18.

Godziny przyjęć: od 9-11 i od 4 i pół
do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta
od 9 do 12 i pół. Telefon 20-60.

Dr. Jan Gaderski

Akuszerya,

choroby chirurgiczne i kobiece

przyjmuje do 10 r. i 4-6 po poł

ul. Cegielniana 9 m. 4. 3528

Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność: choroby skórne

weneryczne 8^{1/2}-10^{1/2}, rano i od

4-7^{1/2}, w. W niedziele od 9-12

rano. Zielona 19. 347r.

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE,

SKORY, DROG MOCZOWYCH

Przeprowadził się na ul. Spa-

cerową № 40, przy Andrzeja.

10-12^{1/2}, r. i 5-7^{1/2}, w.) 1483

Choroby uszu, nosa i gardła

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi.

Piotrkowska № 120.

Przyjmuje od 11-12 rano i od

5-8^{1/2}, p. p. w niedziele i święta

od 10-11 rano. 3474

Dr. A. S. Tenenbaum

przeprowadził się na ul.

Piotrkowską 145, Telef. 24-16

Przyjmuje z chorobami wewnę-

trznemi, żołądka i kieszek.

przyjm. od 8-9 r. i 5-7 p. p.

Dr. A. Poznański

Choroby uszu, nosa, gar-

dła i wewnętrzne

ul. Przejazd № 8, tel. 22-96.

Przyjmuje od 9-10 zrana i od

5 i pół do 7 wiecz. 3446

Choroby weneryczne

skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm. od 9-10 rano i od 5-8

wiecz., kobiety od 4-5. 1331-r.

Dr. I. SILBERSTROM

Zawadzka 12.

Choroby skóry weneryczne (stosowanie

preparatu 506) moczopłciowe. Kosmety-

ka lekarska, usuwanie szpeczących wło-

sów, plam itd.) od 12-2 p. p. i od 5-8,

w. Panie: 4-5. Pocztek oddzielna. W nie-

dziale od 11-8 popoł. 719r

Przejazd № 8.

(starszy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOŁKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8,

front, I-e piętro.

Przyjmuje od 9^{1/2}-12 i od 6-8 w.

Dr. S. SZNITKIND

Średnia № 2. 1117

Choroby skórne, (włosy), i mo-

czopłciowe, kosmetyka lekarska,

weneryczne

Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od

4 i pół do 9 w., panie od 4 i pół do 8-ej

876r

Dr. H. Szumacher

Choroby wewnętrzne i skórne.

Nawrot 2.

Przyjmuje od 8-10 i pół 1-6-8 po poł.,

panie od 5-8. W niedziele i święta od

8-1 po poł. 876r

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot 38. Tel. 20-10.

Choroby wewnętrzne,

AKUSZERYA.

Do 9^{1/2} rano i 5-7 po poł. 2707

Krajowa Spół. Gorzelnicza

S. hr. Tarnowski, Zalewski i S-ka

sprzedaje spirytus denaturowa-

ny hurtowo i detalicznie oraz

wyrabia pozwolenia na sprzeda-

żę na filje. Przedstawiciel Jó-

zef Zaborowski, kantor Wól-

czańska 41, tel. 16-72. Skład

Wólczańska 23. 3255

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis skórne wene-
ryczne. LECZENIE SYPHILISU EMER-

ALICZNA HATA 998. 719r

Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam

od 4-5. W niedziele i święta tylko 1 rano.

Dr. J. PIENIAŻEK

Sp. chor. nasa gardła i

uszu. Przeprowadził się do

Warszawy, Nowogrodzka

6. Tel. 50-17. Przyjmuje od 4 do

8 w niedziele i święta od 10-11.

Dr. Bogusławski

zarządzający miejskim chemicz-

no-bakteryologicznym LABORA-

TORYUM przeniósł swą pra-

cownię dla celów dyagno-

styki lekarskiej z Warszawy

do Łodzi.

Średnia № 21, II piętro

3922

Ciepła Bielizna

jest niezbędną

na zimno

przeto proszę spieszyć do magazynu M. Kołodziejskiego, ulica Andrzeja 3, gdzie otrzymano świeżo dąży transport koszul, kalesonów, skarpetek i t. d.

w różnych gatunkach.



Stale nowości

w krawatach

i galanterii

męskiej i damskiej.

M. Kołodziejski 3 Andrzeja 3

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAI Zaraz do wynajęcia dwa mieszkania po dwa pokoje z kuchnią, ulica Pańska nr. 9. 9269

AIAI Szafy, łóżka z materacami, kredens, stół, krzesła, biurko, etatery, garnitur salonowy, tremo, słupy, stoliki, palmy, lampy, obrazy sprzedam za bezcen. Pańska 54-1. 9146-4ptsp-2

AI Meble rozsprzedam zaraz, bardzo tanio: kredens, stół, krzesła, otomang, biurko szafkowe, łóżka, materace, bielizniarki, umywalnie, tualety, szafy do ubrania, lustra, słupy, stoliki, garnitur salonowy, obrazy, lampy, palmy, figury, gzymsy, Nowo-Cegielniana 8 m. 7, front. 9196-3-2

AI Meble różne z kilku pokoiów wyjeżdżając w tych dniach rozsprzedam tanio oraz biurko Konstantynowska 45-11. 8916-6-3

AI Meble rozsprzedam z trzech pokoiów z powodu wyjazdu, Południowa 24-14. 9245-3*-1

AI Maszynę nożną bębnową, mało używaną, sprzedam, Południowa 24-14. 9246-3*-1

AI Meble sprzedam tanio, aby zaraz: garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, tualety, otomang, szafa, łóżka, materace, umywalnie, bielizniarkę z lustrem, biurko, zegar, lampę, gramofon, dywany, maszynę nożną, Piotrkowska 192 m. 5. 9255-1

AI Meble z kilku pokoiów rozsp. bardzo tanio, wyjeżdżając, kredens, stół, krzesła, szafy, otomang, tualety, łóżka, materace, umywalnie, bielizniarkę z lustrem, biurko z fotelem, tremo, słupy, ekran, zegar, lampę, maszynę nożną, Konstantynowska 35 m. 14. 9254-1

Billard do sprzedania, ul. Włodowska nr. 187. 9074-5*-3

Bielizniarka poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty „Rozwój” pod „Bielizniarka”. 9186-3*-2

Do wynajęcia suterana 25 lokci długa a 9 lokci szeroka, na Wierzbowej nr. 14, zdana na na skład lub stolarnię. 9240-3*-1

Do sprzedania kanapa kryta pluszem bordo. Tamże potrzebna uczelnia do krawieczyny, Średnia 61, Czapinska. 9244-1

Do wynajęcia sklep i różne mieszkania natychmiast, Sosnowa nr. 16. Wiadomość u stróża. 9217

Dla rzeźników pewne zrobienie majątku. Sklep rzeźniczy z warsztatem w centrum miasta, przy taniem komornem, dobrymi targami tylko z powodu stosunków rodzinnych do odstąpienia. Zawadzka 10, Niemierski. 9230

Do sprzedania zaraz mały sklep kolonialno-dystrybucyjny, na dobrych warunkach. Aleksandrowska 96. 9203-3pc-1

Dla inteligentnej kobiety mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Juliusza Nr. 37 m. 9 od 12-ej do 3-ej i od 5 do 8-ej w. 9185-5*-2

Do sprzedania wśródmięściu dom z placem lub bez dobre procentujący w Ozorkowie ulica Zajęczka Nr. 320. 9189-2-2

Do sprzedania pralnia byleby zaraz z dobrą klientelą Pańska 87. 9163-3-3

Gramofon dwusprężynowy, sto utworów, sprzedam za 25 rubli, Wólczańska 230-95. 9264

Gramofon z płytami do sprzedania, Spacerowa 37-18. 9259-3s-1

Gramofony, płyty bardzo tanio, przyjmuję również reparacje. Włodowska 119-2. 9257-1

Jest do sprzedania futro damskie na popielicach długie z karakulowym kołnierzem i zakiet ftrzany, kasztanki z kołnierzem skunksowym. Obejrzeć można od godz. 10 rano do 3-ej godz. po poł. Średnia 45 u gospodarza. 9192-2-2

Kupię popielaty sznyel dla 14-0 letniego chłopca (sieroty). W. Gapiński, Zagajnikowa 7. 9248-3-1

Lekcyj jęz. francuskiego udzielim w szkołach i prywatnie. Patent z ukończenia kursów w Paryżu, świadectwo rządowe. Od godz. 3-5 popoł. Wólczańska 41 m. 20. 7887-3s-7

Maszynę do szycia mało używaną, sprzedam tanio. Włodowska 119-24, pierwsze piętro, front. 9253-1

Meble używane orzechowe do sprzedania, łóżka, materace, stoliki, toaleta, garniturek biały, Zachodnia 51, stolarnia. 9256-3-1

Muzyki udzielam (fortepian). Patent konserwatorium warsz. Andrzeja 11-14, od 11 do 1-ej i o 8 wiecz. 8725-4s-3

Mieszkanie rogowe zaraz do wynajęcia, Nowa 3, róg Przejazd. 9172-2-2

Maszynę bębnową Singera, mało używaną, sprzedam tanio, Aleksandryjska nr. 28. 8955-4sw-4

Młoda panna z 3-letnią praktyką, poszukuje miejsca w sklepie. Wiadomość: Nowo-Zarawska 39 w sklepie rzeźniczym. 9094-3*-3

Maszyne 2 Singera bębnowe, prawie nowe i maszyne za 16 rb. Piotrkowska 103, Juczyński. 9229-3-1

Nauczycielka odpowiedzialna, znająca gruntownie programy i metody szkolne, poprowadzi systematyczną naukę w kompletach lub pojedynczo, na miejscu lub u siebie, przygotowując z gwarancją do 4-eh pierwszych klas szkół męskich i żeńskich. Oferty w Rozwoju dla „P. R.” 3229-3*-3

Nauczycielka z wyższym wykształceniem udziela lekcji języków nowożytnych i literatur. Mikołajewska 35 m. 11, specjalność francuski i polski. 9215-2-1

Nowe meble są do sprzedania zaraz, Słowiańska nr. 8, piętro. 9257-1

Nauczycielka potrzebna do szkoły, Konstantynowska 57. 9178-3sw-2

Okazyjnie sprzedam szeląg niedrogi, Włodowska nr. 151 mieszkania 5. 9260-1

Obiady wykwinne w prywatnym domu dla osób inteligentnych; od godziny 12^{1/2}, do 3-ej, Piotrkowska 124-10. 8641-12swcs-8

Posługaczka potrzebna, Włodowska 151, mieszkania 5. 9261

Pies wyżeli biały w zółte łaty zaginal. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Włodowska nr. 11 mieszk. 3. 9223

Pralnia dobrze prosperująca i w dobrym punkcie jest zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu, ul. Radwańska nr. 47. 9231-3-1

Piwniarnia do sprzedania w dobrym punkcie z powodu wyjazdu, Benedykta nr. 27 róg Malej. 9225-5*-1

Piwniarnię sprzedam z powodu zmiany interesu. Przejazd 45. 9224-3*-1

Pryjmuję kapelusze po przybieraniu: Targowa 23, I piętro. 9222-3*-1

Potrzebuję chłopców do terminu lub do usługi od lat 15, Andrzeja 3, Magazyn mebli koszykarskich, Przybyszów. 9206-3s-1

Potrzebna zdolna kamizelczarka, Główna 17 mieszk. 18. 9205-3-1

Potrzebny tokarz na drzewo, Nowo-Zarawska 13. 9203

Poszukuję do wspólnego pokoju przyzwoitej kobiety, ul. Piotrkowska 176 m. 31. 9080-3*-3

Pokój umeblowany, elektryczny, wygodny, zaraz do wynajęcia, Juliusza 31 m. 12 róg Przejazd. 9077-3*-3

Pokój do wynajęcia umeblowany, usługa, gaz, Andrzeja 44 m. 24. 9166-3-3

Potrzebna koszykarzy. Dwaściecia ludzi potrzeba do fabryki koszyków, stała robota, dobra płaca. Adres: Bailie Basket Company, Boston, Mass, America. 9158-5-3

Pokój do wynajęcia, Mikołajewska Nr. 40 m. 4 I piętro front. 9152-3-3

Potrzebny czeladnik krawiecki na spodnie. Wiadomość ulica Lipowa nr. 58 m. 12. 9142-3-3

Potrzebna prasowaczka na stałe, ulica Młynarska Nr. 2. 9179-3-2

Piekarnia egzystująca parę lat w dobrym punkcie jest do sprzedania zaraz. Wiadomość: Łagiewnicka róg Krzyżowej, w sklepie. 9197-3-2

Potrzebny chłopiec na posyłki znający język niemiecki. Bracia Borkowscy, Piotrkowska 125. 9143-3-3

Przyjmę przyzwoitą osobę na mieszkanie, ul. Włodowska nr. 145 mieszk. 33. 9154-1

Poszukuje do wspólnego pokoju przyzwoitego mężczyzny, naprzeciw Mikołajewskiego ogrodu. Wiadomość: Nawrot 44 m. 13. 9253-1

Potrzebna zdolna prasowaczka, Dzielna 22. 9252-2-1

Potrzebny czeladnik szewski na średniaki, ulica Zagajnikowa nr. 1, dowiedzieć się w pralni, Węgierski. 9235-1

Potrzebny chłopiec porządnym rodziców, do terminu na modelarza, Słowiańska 8. 9236-1

Potrzebna kobieta lub dziewczyna do dzieci na przychodnię na pół dnia, Warszawska 11-36. 9250-1

Pokój duży, widny ładnie umeblowany, ulica Długa 19-7. 9241-2w-1

Potrzebna dwóch panów do wspólnego mieszkania z utrzymaniem całodziennem lub bez. — Tamże są wydawane obiady wiewskie, Przejazd 14 w oficynie. 9243-1

Potrzebny chłopiec piszący, posługacz kantorowy i domowy, lat 15, Nowa 5 róg Przejazd. 9240-1

Pobert Thiem zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Rajchmana. 9199-1

Pradical masę poleca się od reumatyzmu, egzemy, skruflów, hemoroidów, ran, oparzeń i wszelkich chorób skórnych. Zadać w aptekach i składach aptecznych. Kantor w Łodzi, Piotrkowska Nr. 10, telefon 8194-20s-15

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość: Łagiewnicka róg Krzyżowej w sklepie. 9160-3-2

Sklep z mieszkaniem zaraz do wynajęcia, ul. Wilcza nr. 22. 9160-3-2

Sklep kolonialny do sprzedania, Pańska 67. 9187-3-2

Sklep spożywczy z urządzeniem rzeźniczym do sprzedania tanio, zaraz, komorne tanio. Wiadomość: przedmieście Stoki dom Drożdża Nr. 46. 9185-3-2

Sklep do wynajęcia, Brzezińska nr. 64. 9227-3-1

Sklep spożywczy nieduży do sprzedania, ul. Wólczańska nr. 156. 9215-3-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z towarem lub bez towaru zaraz, z powodu powiększenia interesu, ul. Andrzeja 49. 9202-3-1

Sklep rzeźniczy bardzo tanio do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu do wojska, ulica Sosnowa nr. 5. 9218

Sklep kapeluszy zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Pańska nr. 99. 9219-3-1

Schody drewniane nowe na jedno piętro oraz rowłaga do sprzedania, Nowa 5 róg róg Przejazd. 9127-1

Suknie balowe i wizytowe, oraz garderoba meska, Andrzeja nr. 16 m. 4. 9200-3-1

Skradziono weksel in blanco na 300 rub., wyttawiony przez Wacława i Helenę Pokorc na zlecenie Józefy Ochockiej, weksel nieważny. 9263-3-1

Sklep do sprzedania ul. Średnia nr. 17. 9251-1

Stanisław Józwiak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Karola Kreczmera. 9214-1

Sklepek do sprzedania, komorne 120, Radwańska Nr. 32. 9137-3sw-2

Sprzedam nowy, dwupiętrowy dom, obok plac narozny naprzeciw dworca Łódzkiego w Koluszkach, również plac przy ulicy Jasnej w Częstochowie. Wiadomość: Kazimierz Nowacki, Zawiercie. 8650-10ws-6

Uczeń V klasy gimnazjum Brauna poszukuje lekcji. Oferty pod X. 9221-2-1

W Rudzie Pabianickiej dwie morgi ziemi ogrodowej sprzedam niedrogo, przy wyścigach. Wiadomość: Łódź, Średnia nr. 25 m. 4. 8085-5*-3

Władysław Deredas zagubił paszport, wydaną z gm. Budziszewice, pow. rawskiego. 9210-3-1

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym, Mikołajewska 64 m. 24. 9201

Z powodu słabości i wyjazdu, sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania zaraz, tanio, ul. Zielona 40. 9145-3-3

Zęby sztuczne złoto, platynę kupuję, placę dobrze, Brzezińska 55-24, Żelewski. 9247-1

1-2 umeblowane pokoje w eleganckim mieszkaniu z wygodami do wynajęcia, Juliusza 42, front I-sze piętro blisko Przejazdu. 9195-3s-2

2 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia, Przejazd 48. 8712-3-3

2 magle do sprzedania, Rzgowska 15. 9232-1

2 Sklepy z mieszkaniem do wynajęcia od 1 stycznia, spożywczy i piwny, mogą być na inny interes. Wiadomość ul. Andrzeja Nr. 55 u stróża. 9267-3s-1

3 pokoje do wynajęcia zaraz, wygodne dla interesu, Mikołajewska 4, zapytać kantor Świątosławskiego. 9216-1

3 place tanio do sprzedania, byle zaraz, godzine, za kaliską stacją w Lublinie. Wiadomość: Leszno 53-18. 9211-2-1

Zagubione dokumenty.
Antoni Wyrzne zagubił kwit od paszportu, wydaną z fabryki Majstra. 9204

Adolf Bekier zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Leitera. 9255-1

Jugenia Pośpieszył zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki K. Steinerta. 9220

Jwa Maryańska zagubiła paszport, wydaną z gm. Buczek, pow. Łaski. 9154-3-3

Jgnacy Bekusz zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Benicha. 9209-3-1

Józefa Stankiewicz zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki I. K. Poznańskiego. 9226

Julian Gołdyka zagubił kwit od paszportu, wydaną z fabryki Szwarcszulca. 9207-1

Jan Krajewski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Szmulowicza. 9212-1

Jan Grosman zagubił paszport, wydaną z Łagiewnik. 9168-3-3

Julia Szymborska zagubiła paszport, wydaną z gm. Bruss, gub. Piotrkowski. 9149-3-3

Józef Sliwczyński zagubił kartę od paszportu, wydaną z zakładu malarskiego Gustawa Wiznera. 9238-1

Michalina Lewandowska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Poznańskiego. 9181-3-2

Michał Krasucki zagubił paszport, wydaną z gm. Jastków, pow. Lubelskiego. 9176-3-2

Piotr Gryning zagubił paszport, wydaną z gminy Topola pow. Łęczyckiego, g. kalisk. 9225-3-1

Pyszard Libner zagubił paszport, wydaną z magistratu m. Łodzi. 9232-3-1

Szczepan Pawlak zagubił paszport, wydaną z gminy Mała Charlupia, pow. Sieradzkiego. 9193-3-2

Zaginal paszport, wydaną z gm. Radogoszcz, na imię Jan Janiszewski. 9182-3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Lucy Wolnik, wydana z fabryki L. Geyera. 9242-3-1

Zaginal paszport wydaną z gm. Kuźnica Grabowska, powiatu wieluńskiego, gub. kaliskiej na imię Józef Szperek. 9259-1

WILLA

murowana z ogrodem owocowym 5 morgowym do sprzedania w Piotrkowie za 9000 rub. Wiadomość na miejscu.

ulica Kaliska 7 m. 9. 3904

HOTEL

z Restauracją razem lub oddzielnie do wydzierżawienia we Włodawku. Bliższych informacji udziela handel win L. Karasińskiego, Bielańska 5, w Warszawie. 5267

Ważne dla Pań!!!

Specjalnie tanio sprzedaję mało używane kostiumy damskie, suknie balowe, prynceski oraz różne halki i bluzki.

Ulica Średnia Nr. 23 m. 32. 3942

5 rb. nagrody,

kto przyprowadzi lub wskaże gdzie jest wylizca ponterka biała w bronzowe łaty; na karku fałcu-szek mosiężny z numerem podatkowym. Ulica Zgierska Nr. 104 garbarnia. 3984

MEBLE.

Urządzenie salonu, sypialnego, stołowego i gabinetu, oraz lampy i obrazy i różne drobiazgi sprzedam tanio. Piotrkowska Nr. 117 mieszk. 2. 3982

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, „Kosulin” aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za Nr. 847. Grand Prix w Hadze — Cena flakonu 1 rb. Zadać wszędzie. — W Łodzi u Spiessa 1389-4-1

CASINO

Od dziś do poniedziałku 21-go października włącznie:

Między innymi:

Historia dwóch serc.

Wybitny dramat w 2-ciu częściach w wyk. najlep. art. włoskich teatrów rzymsk.

Część I. Matężstwo z rozsądku.
Część II. Tajemnica starego zamku.

5978

Amorim Prensza.

Komedia w wyk. ulubieńca publiczności Prensza.

Bokser Kelby

Dramat w wykonaniu najlepszych amerykańskich artystów.

Orkiestra koncertowa.

Orkiestra koncertowa.

Zarząd „Wiedzy”

podaje do publicznej wiadomości nazwiska i adresy czytelników, którzy pomimo wielokrotnych upomnień książek wypożyczonych nie zwrócili, przynależającą dobro publiczne:

- Sójka Feliks — Gubernatorska 25.
- Trzęsawski Henryk — Radwańska 42
- Paulicki Józef — Julliasza 11.
- Kasprzak Feliks — Główna 36.
- Honet Zofia — Przejazd 49.
- Różycki Jakób i Leon — Pańska 44.
- Preiss Robert — Benedykta 20
- Tokarczyk Regina — Pańska 150.
- Hanczke Mieczysław — P. otrkowska 237.
- Kobyłański Maurycy — Zgierska 73.
- Rutkowski Franciszek — Rokicińska 60.
- Wozniak Kazimierz — Zakątna 21.
- Bocheński Władysław — Przędzalniana 40.
- Krzęlewski Julian — Przędzalniana 18.
- Sarnański Jan — Zabia 3.
- Włodarczyk Jan — Konstanyńska 70.
- Klemkowska Józefa — Benedykta 94.
- Soczyńska Zofia — Konstanyńska 8.
- Berger Chil — Nowomiejska 8.
- Kempfi Marya — Andrzejka 1.

5285

Zakład freblowski z ogrodem w Lipskiej

Piotrkowska 103, przyjmuje dzieci od lat 3-5. Zajęcia rozpoczęły się 10 września. 3800

Mieszkanie

składające się z 4 pokoi z kuchnią do wynajęcia zaraz, w willi Karczewek, otoczona ogrodem bardzo blisko Remizy Zgierskiej 5928

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie ul. Piotrkowska 107.

Dr. L. PRYBULSKI

ChOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe, siłomoc płciowe. Leczenie syphilisu EHRlich-HATA „604-914”
UL. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. panie od 5-8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2427

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ KONSTANTYŃSKA 12. Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „604” i „914” od 5-1 r. i od 4-8 w. panie od 5-8 po poł. Osobna poczekalnia.

Dr. LITMANOWICZ

Krótką 12. Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p. Przyjmuje do 10 rano i od 4-8. Telefon 18-61. 3011

Dla kaszlących i osłabionych
Ekstrakt i Karmelki z miodu, siodu i ziół—Fabryki „Leliwa”
w Warszawie, ul. Zielna 21, tel. 59-54.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

W niedzielę 20 października r. b. o godz. 3 po południu, w sali Stowarzyszenia śpiewaczej. Widzewska 139, odbędzie się zebranie Ogólne członków Tow. „NASZ DACH”.
Porządek dzienny będzie następujący: 1) Zatwierdzenie bilansu za rok 1911, 2) Odczytanie protokołu komisji rewizyjnej, 3) Kwestya powiększenia funduszu T-wa, 4) Wybory członków Zarządu na miejsce ustępujących i 5) Wybory Komisji Rewizyjnej.
Oile by o godz. 3-ej nie zebrała się przewidziana ustawa liczba członków, to o godz. 4 tegoż samego dnia odbędzie się drugie Zebranie ogólne, które będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych. 3970

JASNEJSŁONKA
ZAPRAWA DO PODŁÓG bez SZCZOTEK
NADAJEPIEKSYTYWALY POLYSK
91 02

Dr. H. Rueger

Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Przyjm. p. poł. 4-8. 5820

LEKARZ-DENTYSTA Ad. Zadiewicz

powrócił z zagranicy. Przyjmuje Piotrkowska 120, telefon 14-03. 2359

Dr. H. Sadekowsk

Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 8-10 rano i od 5 od 7 po poł. Telef. 23-10. 259

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER i SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH ulica Południowa Nr. 23 Telefon 16-35. Przyjmuje do 11 rano i od 4¹/₂ do 6¹/₂ po poł. 3331

W nowo-otworzonym składzie futer pod firmą L. Tarnowski
mieszczącym się przy ulicy Piotrkowskiej pod № 81, vis a vis LOUVRU
można po bardzo przystępnej cenie nabyć wszelkiego rodzaju FUTRA jakoteż MUFKI, KOŁNIERZE i ZAKIĘTY
Usługa rzetelna. 2765 Ceny stałe.

Brzezińskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu. Bilans na 1-go października 1912 r.

| Stan czynny. | | | | Stan bierny. | | | |
|-----------------------------------|--------|----|--------|--------------|--|--------|-------|
| Kasa | | | 18548 | 30 | Kapitał obrotowy: | | |
| Rachunki bieżące: | | | | | 10% wnioski 191 członków | 37970 | — |
| a) w instytucjach kredytow. pryw. | | | 3458 | 65 | Kapitał zapasowy | 728 | 60 |
| Papiery publiczne: | | | | | Kapitały specjalne: | | |
| a) z kapitału obrotowego | | | 4831 | 64 | a) fundusz budowlany | 2000 | — |
| 10% wniosek cz. w Banku Centr. | | | 1000 | — | Wkłady | 51454 | 90 |
| Weksele skupione: | | | | | Redyskonto skupionych weksli: | | |
| a) weksle w portielu | 55233 | 28 | | | a) w instytucjach prywatnych | 221587 | 24 |
| b) weksle w redyskoncie | 221587 | 24 | | | Rachunki specjalne T-wa zabezpieczone: | | |
| c) weksle u korespondentów | 18698 | 45 | | | 1) wekslami: a) w instytucjach pryw. | 70000 | — |
| d) weksle w depozycie | 86682 | 20 | 392201 | 17 | Korespondenci: | | |
| Weksele protestowane | | | 2122 | 12 | Conto - Loro | 149557 | 47 |
| Pożyczki na zastaw: | | | | | Conto - Nostro | 53982 | 11 |
| a) papierów % | 350 | — | | | Procenty niepodniesione od wkładów | | 264 |
| b) dokumentów towarowych | 11555 | 42 | 11705 | 42 | Wnioski członkowskie podleg. wydaniu | | 429 |
| Korespondenci: | | | | | Niepodniesiona dywidenda | | 495 |
| Conto - Loro | 731 | 96 | | | 5% podatek państwowy | | 9 |
| Conto - Nostro | 153289 | 92 | 154021 | 88 | Sumy przechodnie | | 73176 |
| Weksele korespondentów do inkasa | | | 15571 | 91 | Zwrot odpisanych należności | | 30 |
| Weksele inkasowe u korespondentów | | | 50428 | 58 | Akceptowane traty | | 45 |
| Organizacja i urządzenie | | | 3265 | 25 | Rachunek asekuracyj. | | 38 |
| Wydatki zwrotne | | | 155 | 09 | Rachunek kuponów | | 24 |
| Koszta handlowe | | | 7803 | 11 | Procenty i prowizya | | 40440 |
| Rachunek awansów | | | 817 | 12 | | | |
| Procenty i prowizya | | | 27305 | 72 | | | |
| | | | 702233 | 92 | | | |

„LUNA” Przejazd 1
Tylko 3 dni! od dziś do poniedziałku włącznie.

Zwycięstwo nad kobietą
bardzo zajmujący niebywale sensacyjny obraz w 5-ch częściach, w wykonaniu artystów teatrów król. w Kopenhadze, z udziałem p. p. **Harrisona i Dinsena.**
Podobizna dużego palca. Dramat w wykonaniu lepszych ameryk. art. 3980

Wykwintna **CZEKOLADA** Deserowa



WGAŁUNKACH

ZŁOTO SREBRO SMIETANKOWA MLECZNA
ORZECHOWA KAWOWA MIGDAŁOWA POMARAŃCZOWA

KAKAO

Fabryka Czekolady FRANCISZEK FUCHS i SYNOWIE Warszawa
ZADAC WSZĘDZIE

Tysiąc kroć udowodni!

Enion **MAGGI** w kostkach swoją dobroć.

Doskonale do poprawiania wszystkich słabych zup, sosów, jarzyn i t. d.,

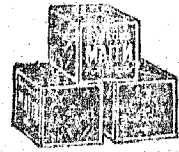
znakomity do przyrządzenia bulionu do picia i zup na rosole z domieszkami;

wyśmienity do gotowania jarzyn, ragout, sosów i t. d.

1 kostka na kwaterek wody **4 kop.**

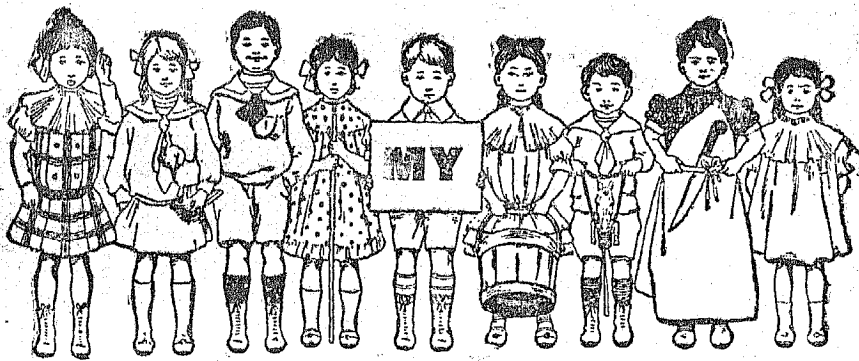
Wszędzie do nabycia!

Prawdziwy tylko z nazwą **MAGGI** oraz marką ochronną „krzyż gwiazda”.



53539

3119



wszysey chcemy ubrania ciepłe tylko od

A. SPODENKIEWICZA

KONSTANTYNOWSKA № 26,

gdyż u niego są najlepsze, najpiękniejsze i najtańsze

Szkoła kroju i Szycia

sukien otrzyć i bielizny **Andrzeja II m. 2** w podwórzu. Krój sukien francuskim, bielizna wiedeńskim systemem. Lekcyj udziela mistrzyni cechu krawieckiego, wydała patenty z prawami otwarcie szkoły. Półkursy dla domowego użytku pół ceny. 2513

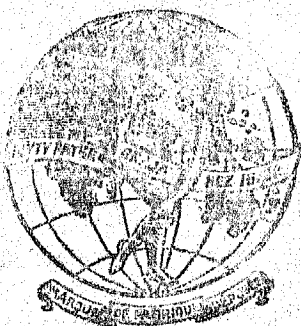
Tamże potrzebna dziewczyna do usług.

Gra o mistrzostwo w piłkę nożną

W niedzielę dnia 20/10 1912 r., o godz. 9 rano

„Touring Club” — „Łódzki Klub Sportowy”

Na placu sportowym Srebrzyńska 37/39 o godz. 2 1/2 po południu „Newcastle” — „T. M. R. F. Widzew” na placu sportowym Wólczańska 113/115. 3954



Nie kupujcie Gramofonów

przy których trzeba zmieniać igły i które to strasznie niszczą płyty, gdyż są teraz

PATHÉFONY

które są najlepsze i najpraktyczniejsze, bo

grają bez igieł głośno i nadzwyczaj wyraźnie.

Aparaty model „Junior” bez płyt sprzedajemy na raty na warunkach najdogodniejszych, bo przy 6 rb. zaliczce po 25 kop. tygodniowo. Prosimy przyjść i przekonać się.

Każdy oryginalny Pathéphon jest zaopatrzonej marką fabryczną umieszczoną obok. A więc wystrzegajcie się falsyfikatów.

Kto chce nabyć oryginalny Pathéphon B-ci Pathé

to może dostać tylko w

Specyjalnym Składzie Pathéphonów

Łódź, Piotrkowska № 118, I piętro.

3289

Ogłoszenie. Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, iż z dniem 13/23 października 1912 roku wprowadzony zostaje następujący rozkład pociągów. Czas warszawski.

| z Łodzi Fabr. do Kolušek | | | z Kolušek do Łodzi Fabr. | | |
|------------------------------|-----------|------------|--------------------------|-----------|------------|
| № poc. | Odechodzą | Przychodzą | № poc. | Odechodzą | Przychodzą |
| 2 | 12—15 | 1—17 | 1 | 5—39 | 4—37 |
| 32 | 6—55 | 7—35 | 3 | 6—10 | 7—22 |
| 10 | 7—20 | 8—10 | 5 | 8—30 | 9—35 |
| 4 | 10—00 | 11—02 | 31 | 9—57 | 10—40 |
| 34 | 12—50 | 1—30 | 7 | 11—58 | 1—00 |
| 6 | 1—50 | 2—55 | 9 | 3—30 | 4—35 |
| 8 | 3—45 | 4—47 | 35 | 4—35 | 5—15 |
| 36 | 6—10 | 6—50 | 37 | 7—23 | 8—08 |
| 38 | 8—55 | 9—40 | 35 | 10—17 | 11—00 |
| z Łodzi Kal. do Kolušek | | | z Kolušek do Łodzi Kal. | | |
| 42/6 | 1—11 | 2—55 | 3/41 | 6—10 | 7—46 |
| z Łodzi Kaliskiej do Słotwin | | | z Słotwin do Łodzi Kal. | | |
| 54 | 6—20 | 7—52 | 53 | 6—27 | 7—12 |

1) Godziny w czarnych obwódkach oznaczają czas od 6-ej wieczorem do 6-ej rano.

2) We wszystkich pociągach kursują wagony wszystkich trzech klas.

3) Z drogi żel. Warsz. W. łączą się poc. №№ 2, 32, 10, 4, 34, 6, 8, 36, 1, 3, 5, 31, 7, 9, 33, 37, 33, 41 i 42; z drogami Nadwiślańskimi poc. №№ 2, 10, 4, 36, 38, 3, 5, 7, 9, 37, 53 i 54 i z linią Kaliską poc. №№ 3/41, 42/6, 53 i 54.

4) W bezpośredniej komunikacji (bez przesiadania się) kursują: a) pomiędzy Łodzią F. i Warszawą W. W. poc. № 51, 32, 33, 34, 35 i 36 z wagonami I, II i III klasy. i w poc. № 1 jeden wagon I i II klasy; b) pomiędzy Łodzią Kaliską i Tomaszowem poc. № 53 i 54 z wagonami I, II i III klasy.

5) Normalna liczba pasażerskich miejsc: a) w poc. № 31, 32, 33, 34, 35 i 36 I kl. 18, II kl. 60, III kl. 180; b) w poc. № 1—1 kl. 12, II kl. 40, III kl. 80; c) w poc. №№ 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 10 I kl. 12, II kl. 40, III kl. 200; d) w poc. №№ 41 i 42 kl. I 6, II kl. 20; III kl. 40 i e) w poc. №№ 53 i 54 I kl. 8, II kl. 24, III kl. 40.

6) Wagony pocztowe kursują w pociągach №№ 2, 5, 9, 34 i 37.

5269

143. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica zębów

lekarza d-ty H. Pruss. 1505

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium techniczne do umiarkowania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparaty sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo niskie.

CENTRALNA KLINIKA

chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

B. PATZEROWA

Łódź Mikołajewska 31. Tel. 24-10.

poleca:

wyborowe masło, śmietanę, kefir, powidła, miód, kompoty, **chleb wiejski żytni i pszenny** i drób.

Ceny umiarkowane.

Ceny umiarkowane.

Plaszcze, Kostiumy, Suknie
wykonane w pracowni sukien
Przejazd 48, (II-ie piętro) „Stanisławy”
odznaczają się szykiem i elegancją.
Pracownia otwarta do godziny 8-iej wieczorem.

Lecznica

D-ra S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 28-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedyja. Mechano-terapia (skrewienia kregostupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonwalizacja. Stosowanie prądów stałych; przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe

Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad).

TELEGRAM

W tych dniach odbędzie się uroczyste otwarcie zimowego sezonu 1912/13 r. znanego stołecznego **cyrku**

L. TRUZZI

z udziałem całej trupy z p. Willamsem Truzzi na czele, jako dyrektorem cyrku i wszędzie ulubieńcem publiczności.

Otwarcie nastąpi 25 października 1912 r.



Remiza „BRISTOL”
Wynajem Karet

A. NEUMANN
ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53

OSTRZEGAMY,

to prawdziwa skóra angielska na meskio ubrania można dostać tylko: Piotrkowska № 128 m. 13, garnitur można nosić 5 lat. Lokioń 40 kop., piąkny plusz 70 kop. lokioń.

Dr. B. REJT środy 5.

Sp. Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „9. 4” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9-11 i od 4-8 w niedziele od 9-3 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon № 10-41. Leczenie Syphilisu „Ehrlich-Hata 606”. Przyjmuje od 8-9 i od 5-9 wiec. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłc. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8 Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedziele od 8-1-iej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Lekarz-Dentysta

Janina Tomaszewska

przyjmuje codziennie, prócz niedziel i świąt od 10-2 i od 4-7, Ul. Rozwadowska 6-a I p. 5010

Dr. Gustawa. 2793

Zand-Tenenbaumowa
Piotrkowska 145, tel. 24-16

Przyjmuje z chorobami kobiecymi, moczopłciowymi i skórnymi (kobiety i dzieci) od 11 r. do 1 p.p. i od 6 i pół do 8 w.

„Pradziad”

„Likier ziołowy”

poleca:

M. Łuba, dystylarnia parowa
Łódź, Nowy Rynek № 5, telefon 11-55.

KRAWIEC MĘSKI

Maryan Wierzbicki

w Łodzi ul. Główna № 9 blisko Piotrkowskiej. Poleca się Sz. Publiczności jako wszechstronnie i gruntownie wykwalifik. fachowiec, z długoletnią praktyką, w pierwszorzędnym zakładach warszawskich i zagranicznych, o czym zaświadczyć może stosunkowo dość liczna klientela. Obstalunki wykonywa z własnych i powierzonych materiałów, po cenach bardzo przystępnych. 3217

FABRYKA SZTUCZNYCH LIŚCI I KWIATÓW

W. P. Poszepczyńskiego

Zatwierdzona przez władzę wyższą na Szkołę Rzemieślniczą kwiatów i liści sztucznych w Łodzi, ulica Długa Nr. 105.

Przyjmuje uczennice bez różnicy wieku na dogodnych warunkach, kurs roczny. Po ukończeniu wydaje dyplomy, wykład praktyczny przez specjalistów, sumienny, ceny przystępne.

W szkole mojej wyrabia się kwiaty różnej dobroci od najwzrostniejszych do najgustowniejszych, ubieram kosze, wianki na obrazy i lustra, wieńce pogrzebowe, bukiety, doniczki, palmy pokojowe; przyjmuję i urządzam różne dekoracje w zakres kwaciarstwa wchodzące, przyjinuję różne materiały do wycinania na różne wzorki kwiatów. Szkoła zaopatrzona w różne maszyny i przybory do kwiatów, duży wybór różnych liści gatunków i kolorów zawsze na składzie

2745

Polecają się łaskawej pamięci

Z poważaniem W. P. Poszepczyński.

WYDAWNICTWA ROK III.

Rocznik Gebethnera i Wolffa

KALENDARZ
Encyklopedyczno-Praktyczny
na rok 1913

wyszedł z druku i zawiera: sto kilkadziesiąt artykułów, mnóstwo porad i wskazówek praktycznych, map, planów, zestawień statystycznych i t. p.

200 ilustracji: portretów, oraz niezmiernie ciekawych kartografij encyklopedycznych no - statystyczno - porównawczych.

Szczególną uwagę zwrócić należy na artykuły pióra: Z. Dębickiego, Cz. Jankowskiego, T. Jankowskiego, St. Kozickiego, J. Lorentowicza, H. Mościckiego, J. Sosnowskiego i in. oraz na nader bogaty, stanowiący specjalność „ROCZNIKA”, dział wiadomości encyklopedycznych, w opracowaniu najcenniejszych pisarzy. Działy naukowe pod redakcją specjalistów.

Rocznik Gebethnera i Wolffa

zawierający nadto wszelkiego rodzaju informacje kalendarzowo-astronomiczne geograficzne, etnologiczne, polityczne, chronologiczne, historyczne, statystyczne itp. powinien znajdować się we wszystkich domach polskich. 3215

Cena k. 60, w oprawie kartonowej k. 80.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Zjednoczone fabryki Wyrobow Ogniotrwalych

dawniej **C. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Sosnow pod Wrocławiem, założona w r. 1850.
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

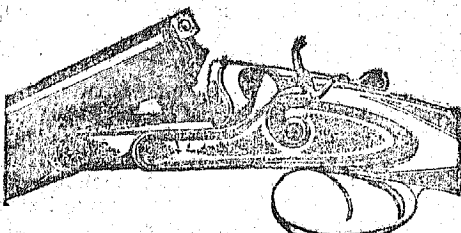
Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

**Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Dinasowe;
Cegły odporne na działanie kwasów;
Płyty i Rurki.**

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1,500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

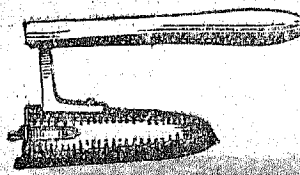
**B. Łoziński, Łódź — Pasaż Szulca nr. 3.
Telefon 547. 1845**



L. NIŻAŁOWSKI

w Warszawie,
ul. Królewska № 31.
Telefon 58—05.

poleca dubeltówki kurkowe i bezkurkowe z pierwszych fabryk tylko wypróbowane z gwarancją; oraz automatyczne strówki, pojedynki, sztucery, trójlufki, flowery i wszelkie przybory myśliwskie, po cenach niskich w wielkim wyborze. Przyjmuje do zamiany broń stara. Na zamówienie rewolwery i automatyczne pistolety Warsztat puszkarski pod pod osobistym zarządem. 2861



Wielki transport ŻELAZEK

specjalnie wykonanych podług wymagań prasowaczek polecają

BRACIA MILKER, Nowy Rynek 5.

Powszechnie znany duży skład futer

M. Milakowski,
Piotrkowska № 26

przeniesiony z Piotrkowskiej № 10

poleca Szan. Publiczności duży wybór damskich kołnierzy, mufek, zakietów, męskich futer, czapek i t. p. po bardzo przystępnych cenach. Wieloletnia praktyka w danej branży oraz kupno towarów z pierwszej ręki, jako to w Niższym Nowogrodzie i Lipsku, pozwalają mi Szan. Publicz. w zupełności zadowolnić, tak w sprzedaży hurtowej jak i detalicznej. 3079

Lekarz weterynaryi

Mieczysław Grotowski

Łódź, Radwańska 19 róg Wólczańskiej Telefon № 27-17.
Porady z zakresu lecznictwa, hodowli i ekspertyz przy kupnie koni ochronne szczepionki, malleinizacja i tuberkulinizacja. 5778

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej

Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **C. Perkisa**. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1625

AGATOL — pasty zębnej, proszek 20 i 35 k.
pasta 20 k.
eliksir 30 i 50 k.

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Oznaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania łącznie. Oznacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. **Zadać wazhdziel!** 2607—31

Sklep spożywczy

w dobrym punkcie, dający utrzymanie rodzinie z powodu otrzymania posady tanie do sprzedania. Wiadomość Radwańska 43, u W-go P. Gotszawskiego. 3882

ŚWIERZBĘ

pryszczę i męczące swędzenie najlepiej wyleczy **MYDŁO** z zapachem i **KREM** aptekarza Lipińskiego cena razem rb. 1 k. 25. Sprzedaż w składzie aptecznym W-go Radzikowskiego, Aleksandrowska 26, W. Kozłowskiego Zarzevska 56 i innych. Wysyłam za zaliczeniem pocztowym adres; Warszawa—Mokotów Apteka Lipińskiego, skrzynka pocztowa 461. 2947

Zaraz do wynajęcia

mieszkanie

składające się z 4-ch pokoi i kuchni z wszystkimi wygodami. Ul. Skwerowa № 1. 3940

Ogłoszenie pod firmą M. i P. Kluka, skład węgla, ul. Janiny № 5. Tamże jest do sprzedania

szylc oryginalny

Potrzebny korepetytor

(student) któryby podjął się przysposobić do wakacji, ucznia 5 ej klasy do egzaminu do 6-jej klasy szkoły realnej. Wiadomość. Chlebowski, Widzewska 106A, od 2 do 3 po południu. 5956

W Łodzi zgubiono 2 paszporty zagraniczne: Maks Krusze z żoną Augustyną Dawid Gluskin. Laskawy znalazca zechce zwrócić; Łódź, Nowomiejska № 18, Abram Worzecha, magazyn manufaktury. 5948

Czytajcie uważnie, bo termin upływa! Tylko na Zielonej pod № 11, przepisują wszelkie papiery na maszynie, czy to w interesach obecnej Dumy Państwowej, czy też w innych wypadkach procesowych 5950

OKAZYJNIE!

w mieszkaniu prywatnym franki, sztory krajowe i zagraniczne, hafty kaliskie i szwajcarskie oraz resztki na bluzki; zaboty, kołnierze, woalki. Ceny fabryczne. Wielki wybór. Andrzejka 44, m. 2. 2777

Resztki damskie

chustki ciepłe, barchany atakże skóra ang, 40 kop. na męskie ubrania 45 kop. plusze 75 kop. łokieć.

Widzewska 53 m 26. 5768

Przeciwno kórkuszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, gruźlicy, katarach krtani, uszkodził i chorobach płuc Wzbudza apetyt, uspokaja nerwy.

„KOSULIN“

aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit Grand Prix w Hadze. Cena fl. 1 rb. Zadać wszędzie Przedstawiciel T. Kocian, Piotrkowska 10. 3095

Nowo założona Szkoła **KROJUSZCIA**

cechowej mistrzyni pod firmą

„Florentyny“

Główna № 16

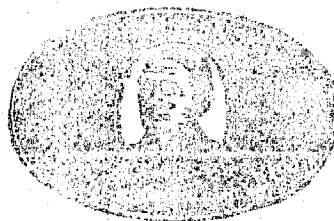
wykonywa wszelkie roboty podl. żurnali paryskich i angielskich. Przyjmule uczenie do nauki kroju i szycia.

Nie zrównanej dobroci higieniczna zaprawa podłóg i posadzek pod nazwą

„A. — Z.“

Stanisława Fiszera do nabycia w większych składach aptecznych. 5135

Wiadomem jest całemu światu,



że na **PIĘCI, PRYSZCZE, WAGRY, mokre i suche LISZAJE, KROSTY** i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosmetyczno-łeczniozy, niech żąda rozpoznane i uznanego przez powagi lekarskie

MYDŁA ks. KNEIPPA

z powyższą etykietą i napisem na każd. etyk. re-prezent. Bez tego podp.—falsyfikaty. Po 40 k. kawałek sprzedają wszystkie apt. skl. apt. i perfuerye. Reprezentant: **Hiedzwiedz, Warszawa, Graniczna 6. 1591**

Lecznica chorób oczu

ze stałymi kózkami d-ra **B. DONCHINA**, okulisty

Piotrkowska 69, tel. 28—39.

Przyjęcia chorych na stałe. Godz. przyjęć w ambulatoryum od godz. 10 — 12 rano i od 4 — 7 pp. 2635

Wobec tego, że wybory z powodu przybycia na ostatnie kwar-talne posiedzenie niedostatecznej ilości członków — odbyć się nie mogły, na dzień 8/21 Października r. b., o godzinie 5 po południu, w domu Majstrów Tkackich zwołuje się nowa,

ZEBRANIE

którego specjalnym celem będzie uskutecznienie nowych wyborów. Zebranie to, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków

Urząd Starszych Zgromadzenia Majstrów Tkackich

Skład win

M. D. OKOJEW

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie

ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-

wierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEW, Dzielna № 11. OLIVA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

Wyborne kawy palone

i Kawa Słodowa „TRYUMF“

są do nabycia

na wystawie Rzemieśl.-Przemysłowej w głównym pawilonie

Franciszek Glugla.

Łódź, Południowa № 28, Telefonu 817.

ZYRANDOLE ELEKTRYCZNE

**NAJWIĘKSZY WYBÓR.
NAJNOWSZE MODELE.**

Ample,
lampy stołowe,
kinkiety,
figury
wszolkich stylów.

SPECYALNE SKŁADY ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH

BRACIA BORKOWSCY

WARSZAWA: JEROZOLIMSKA 56.
TELEFON 42-46, 84-66.

ŁÓDŹ: PIOTRKOWSKA 125.
TELEFON 14-40.

2145

Zatwierdzone przez okrąg naukowy

Kursy przygotowawcze
pod kierunkiem byłego
nauczyciela gimnazjum
na świadectwa

nauczycielskie, ucznia aptekar-
skiego, na rangę, ulgę wojsko-
wą z 4 klas i t. p., do gimna-
zjum, szkoły przemysłowej
i handlowej.

1884
Mikołajewska № 22 m. 9
Człwa oficyum II piętro od 7 do 10 wiecz.



Duży złoty.

Walenty Kopeczyński

Pierwsza Łódzka **Piekarnia Mechaniczna**
Łódź. **Juliusza № 14.** Łódź.



Duży złoty.

Filie piekarni: Piotrkowska № 76—112—144—273. Cegielniana № 44. Widzewska № 152
Południowa № 24. Konstantynowska № 8—86. Zgierska № 11. Mikołajewska № 23. Długa № 11.

Telefon 10-80.

5151

Telefon 10-80.

Handel Win Towarów kolonialnych i delikatesów

K. WOLSKI

Łódź, Konstantynowska № 8, róg Zachodniej Telefon 19-87.

POLECA **Wina** Nagrodzone Złotym
Medalem

Na obecnej wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi.

Filii nie posiadam.

5181

ZYRANDOL Elektryczne i Gazowe

Najnowsze modele, ceny fabryczne.

Fabryka lamp i wyrobów brązowych

Władysław Henig i S-ka w Łodzi, telef. 24.32

Skład fabryczny, ul. Piotrkowska № 29, telefonu 24-31.

Wyłączna sprzedaż wyrobów platerowanych fabryki

Bracia Henneberg, Warszawa.

Nowości na sezon jesienny i zimowy

Kto chce!!!

tanio i dobrze kupić, niech śpieszy do składu sukna i kortów

W. Grossmana, DZIELNA 1.

UWAGA: ceny konkurencyjne.

3852

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem,
w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego
i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania.
Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża
pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po zło-
żeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub
świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod oso-
bistym kierunkiem właścicielki.

Na miejscu duży wybór manekinów.

Oznajmienie Szanownej mojej klienteli oraz dostawców.

Na podstawie rozmaitych pogłosek, jakoby miał spółników, lub
prowadził interes w spółce, oznajmiam kategorycznie, że do
żadnej spółki nie należę i żadnych spółników nie mam. Interesa
sam prowadzę i sam jestem właścicielem takowych.

Z poważaniem **KRAMARZOWSKI**
Grand Bar Caffé

3926

Materyały

zimowe

w dużym wyborze po
przystępnych cenach są
zawsze na składzie

G. A. RESTEL & Co
SKŁAD SUKIEN 8195
100 ul. PIOTRKOWSKA 100

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalec topiony, do celów tech-
nicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu
i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Łód
sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez odstawy.

445

Inżynierska № 1, tel. 46.